

Pismo
ukazuje się
we wtorki
i piątki

Głos *weekend*

Piątek
19 listopada 2021
nr 87 (LXXVI)
cena: 17 Kč



WIADOMOŚCI
KORONAWIRUS
W NATARCIU
STR. 2 i 10



PUBLICYSTYKA
CZAS
NA MELPOMENY
STR. 6



ZBLIŻENIA
ULICA NIEZWYKŁYCH
HISTORII
STR. 9



Plastikowy prostokąt, który łączy z Polską

WYDARZENIE: 43 osoby odebrały we wtorek Karty Polaka podczas uroczystości, jaka miała miejsce w sali PZKO przy ul. Bożka w Czeskim Cieszynie. Było to już dziesiąte takie wydarzenie i zarazem ostatnie w tym roku.

Łukasz Klimaniec

Karta Polaka jest potwierdzeniem przynależności danej osoby do narodu polskiego. Od 14 lipca 2019 r. mogą starać się o nią Polacy mieszkający na całym świecie, a nie – jak wcześniej – tylko zamieszkujący republikę dawnego ZSRR. W tym czasie Konsulat Generalny RP w Ostrawie zorganizował na Zaolziu ok. 20 dyżurów konsularnych, m.in. w Czeskim Cieszynie, Jabłonkowie, Karwinie, Trzyciezu i Gnojniku, podczas których zbierane były wnioski o jej przyznanie.

– Od lipca 2019 roku przyjęliśmy w sumie 737 wniosków o Kartę Polaka – przyznała Izabella Wołłejko-Chwastowicz, konsul generalna RP w Ostrawie podczas wtorkowej uroczystości. Jak wyliczyła, w trakcie takich spotkań Karty Polaka zostały wręczone ponad 400 osobom.

Ciąg dalszy na str. 4

• We wtorek Kartę Polaka odebrali Natalia i Tomasz Pustówkowie z Czeskiego Cieszyna, którzy na uroczystość przyszliz z dziećmi – Piotrusiem i małą Anią. Fot. ŁUKASZ KLIMANIEC



REKLAMA

Znajdź nas
na Facebooku



GE-433

Zarezerwuj swoje stałe
terminy BADMINTONA!

*muszą zostać dotrzymane
rządowe rozporządzenia
sanitarne

+420 731 444 854
www.vitalityslesko.cz

sport vitality



GE-832

ZDANIEM... Beaty Schönwald



beata.schonwald@glos.live

Zadne wewnętrznie skłócone królestwo nie może się ostać. Żadne rządy oparte na przemocy nie trwają w nieskończoność. To pierwsze zdanie jest cytatem z Ewangelii św. Marka, to drugie – historią, która na przestrzeni minionych tysiącleci uparcie się powtarza. Dlatego trudno nie zgodzić się ze stwierdzeniem byłego prezydenta RC Václava Klause, który podczas obchodów wydarzeń z 17 listopada 1989 roku wyraził się w tym sensie, że system komunistyczny w ówczesnej Czechosłowacji tak czy owak by się rozpadł niczym domek z kart. Sytuacja okolicznych krajów nazywanych do tej pory socjalistycznymi wymuszała bowiem taki obrót sprawy. Nie zgadzam się natomiast z tym – co słusznie przypisywało o ból serca tych, którzy od wielu lat angażowali się w podkopywanie fundamentów ustroju opartego na rządach jedynej i nieomyślnej Komunistycznej Partii Czechosłowacji – że do obalenia ustroju nie byli potrzebni ani dysydenci, ani studenci. Jestem bowiem przekonana o tym, że jeśli nikt nie nazwie kłamstwa kłamstwem, przemocy przemocą, a zniewolenia zniewoleniem, dalej w społeczeństwie będą one trwać, stopniowo stając się ogólnie przyjmowaną normą. Ci ludzie, którzy mieli odwagę w atmosferze powszechnego tchórzostwa powiedzieć „nie”, przyczynili się do tego, że również nasze „królestwo czeskie” zachwiało się w posadach. Druga kwestia wydaje mi się natomiast jeszcze bardziej istotna. Kiedy na gruzach zła chcemy budować coś lepszego, potrzebujemy wartości i pozytywnego przykładu. Kto miałby nim świecić, gdybyśmy wszyscy biernie czekali, aż „samo się rozpadnie”?

CYTAT NA DZIŚ

**Václav Klaus,**

były prezydent RC, podczas uroczystości wspomnieniowej z okazji 17 listopada

Upadek komunizmu miał charakter globalny, komunizm nie obalili ani nasi studenci, ani nasi dysydenci, runął się jak każda inna zrozumiwała próba przemocy wobec ludzkiej wolności

W OBIEKTYWIE...



• Za nami kolejna edycja patriotycznego Biegu Niepodległości organizowanego na całym świecie pod auspicjami Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”. Na Zaozlu w 3. edycji Biegu wzięło udział w ramach PTTS „Beskid Śląski” 56 osób z Grodka, Wędrzyny (na zdjęciu), Cz. Cieszyna, Karwiny, Koszarzysk i Bystrzycy.

Foto: JÓZEF IWANUSZEK

(jb)

DZIŚ...

19

listopada 2021

Imieniny obchodzą:

Elżbieta, Seweryn oraz Dionizy, Jakub, Kryspin

Wschód słońca: 7.02**Zachód słońca:** 15.40**Do końca roku:** 42 dni**(Nie)typowe święta:**

Dzień Przedsiębiorczości Kobiet

Przysłowia:

„Na świętą Elżbietę bywa śnieg nad piętę”

JUTRO...

20

listopada 2021

Imieniny obchodzą:

Feliks, Rafał, Agnieszka

Wschód słońca: 7.04**Zachód słońca:** 15.39**Do końca roku:** 41 dni**(Nie)typowe święta:**

Dzień Absurdu

Przysłowia:

„Jeśli kret w listopadzie jeszcze późno ryje, na Nowy Rok komar wpadnie w bryję”

POJUTRZE...

21

listopada 2021

Imieniny obchodzą:

Janusz, Konrad, Rufus

Wschód słońca: 7.05**Zachód słońca:** 15.38**Do końca roku:** 40 dni**(Nie)typowe święta:**

Dzień Pracownika Socjalnego

Przysłowia:

„Jaka pogoda w Ofiarowanie służy, taka się na całą zimę wróży”

POGODA

piątek

dzień: 7 do 9 C
noc: 7 do 5 C
wiatr: 4-6 m/s

sobota

dzień: 8 do 10 C
noc: 8 do 7 C
wiatr: 3-5 m/s

niedziela

dzień: 7 do 9 C
noc: 5 do 4 C
wiatr: 2-4 m/s

Niezaszczepie

Od poniedziałku mają wejść w życie kolejne obostrzenia przeciwepidemiczne. Publikujemy je w postaci, w jakiej były znane wczoraj przed zamknięciem niniejszego numeru. Wprowadzając je, rząd Andreja Babiša zareagował między innymi na rekordowe 22 479 nowych przypadków koronawirusa, które wykryto we wtorek.

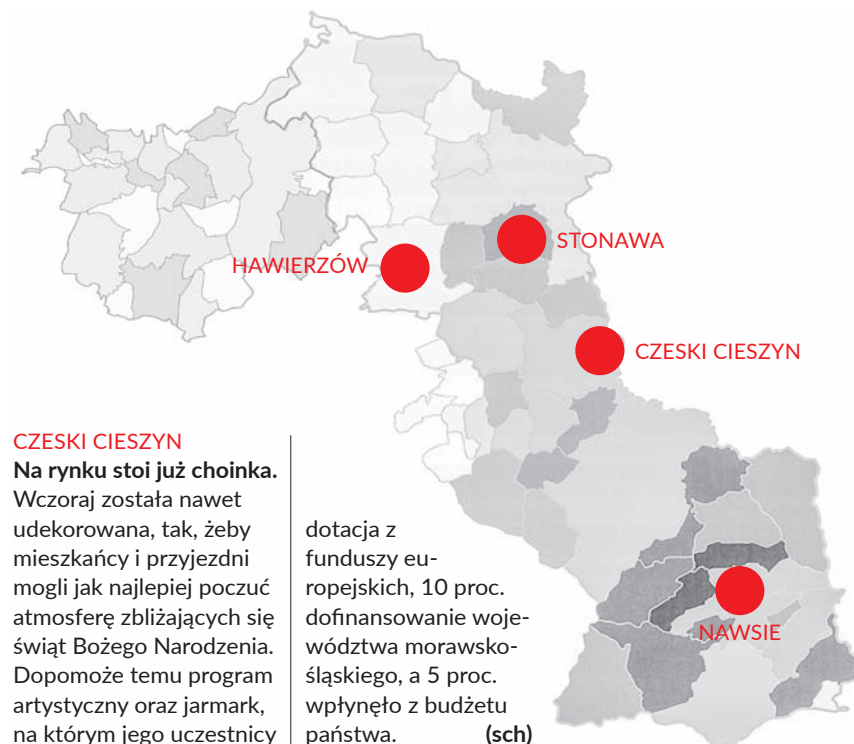
Beata Schönwald

Usługi, hotele, restauracje, imprezy masowe, wesela i pogrzeby

☞ Konieczny jest certyfikat o szczepieniu lub potwierdzenie o przebytej chorobie w ciągu ostatnich 180 dni.



DZIEJE SIĘ W REGIONIE

**CZESKI CIESZYN****Na rynku stoi już choinka.**

Wczoraj została nawet udekorowana, tak, żeby mieszkańcy i przyjezdni mogli jak najlepiej poczuć atmosferę zbliżających się świąt Bożego Narodzenia. Dopomoże temu program artystyczny oraz jarmark, na którym jego uczestnicy będą mogli skosztować adwentowych przysmaków oraz znaleźć inspirację na prezenty świąteczne.

(sch)

HAWIERZÓW**Po roku trwania prac budowlanych szpital może pochwalić się kompletnie zmodernizowanym pawilonem psychiatrii.**

Liczba łóżek na tym oddziale zwiększyła się z 26 do 44. Przy okazji powstało tutaj nowe zaplecze służące do psychoterapii zarówno hospitalizowanych pacjentów, jak i ambulatoryjnych. Remont, który objął swoim zasięgiem 2. i 3. piętro pawilonu, pochłonął ponad 57,5 mln koron. 85 proc. kosztów pokryła

dotacja z funduszy europejskich, 10 proc. dofinansowanie województwa morawo-słaskiego, a 5 proc. wpłynęło z budżetu państwa.

(sch)

NAWSIE**Tragiczny finał miała poniedziałkowa kolizja TIR-ów, do której doszło na drodze I/11 w kierunku na Słowację.**

Z powodu remontu drogi została umieszczona tam sygnalizacja świetlna, przed którą na widok zapalonego czerwonego światła zatrzymał się 45-letni kierowca tira. Jadący za nim 53-latek nie zdążył jednak zahamować i wjechał w stojący pojazd. Pomimo udzielonej mu pomocy zmarł na miejscu na skutek doznanych obrażeń. Obaj kierowcy byli cudzoziemcami. Wy-nik przeprowadzonego u młodsze-go z nich testu na obecność alkoholu w wy-

dychanym powietrzu był negatywny.

(sch)

STONAWA**W wyniku transportu węgla dochodzi nie tylko do zanieczyszczenia ulic, ale w słotne dni również do jeżdżących po nich samochodów.**

Mając to na uwadze, gmina oferuje swoim mieszkańcom rekompensatę w postaci darmowego umycia brudnego pojazdu w myjni w Autocentrum Karwina przy ul. Za splawem w Karwinie-Raju. Kupony w cenie 150 koron uprawniające do ręcznego mycia auta można odbierać w Urzędzie Gminy. Jednemu gospodarstwu domowemu przysługuje jeden kupon.

(sch)

ni bez szans

Testy, zarówno antygenowe, jak i PCR, nie będą już wystarczać

Osoby, które przyjęły już pierwszą dawkę szczepionki, muszą

pokazać potwierdzenie, a także posiadać negatywny test PC

Młodzieży w wieku 12-18 lat wystarczy negatywny wynik testu,

tak samo osobom, które z powodów zdrowotnych nie mogły się zaszczepić

Dzieci do lat 12 są zwolnione z posiadania jakichkolwiek certyfikatów czy potwierdzeń.

Darmowe testy PCR

- Będą dostępne tylko dla osób, którym stan zdrowia nie pozwala się zaszczepić lub które otrzymały już pierwszą dawkę preparatu. Miesięcznie będzie im przysługiwać pięć takich testów z ważnością 3 dni
- Ludzie w pełni zaszczepieni mają prawo do dwóch darmowych testów PCR miesięcznie.

Praca, szkoła, akademik

- Osoby niezaszczepione będą musiały się w pracy testować. W przypadku samotestów będą one wymagane 2 razy w tygodniu
- Testowanie w szkołach będzie kontynuowane nawet po 29 listopada, na kiedy zaplanowano kolejną rundę
- Studentom w akademikach nie wystarczy już samotest. Raz w tygodniu będą musieli się wykazać testem z laboratorium.



● Od poniedziałku znikną kolejki przed punktami do testowania, bo przestaną być przepustką do korzystania z wielu usług. Fot. Miasto Trzyniec

Spróbują razem

Karwina i Hawierzów to dwa największe miasta w powiecie karwińskim, które oprócz liczby mieszkańców mają wiele wspólnego. O tym, co je łączy i przysparza wspólnych zmartwień, dyskutowali ich przedstawiciele na poniedziałkowym spotkaniu w hawierzowskim hotelu „Rudolf”. Pierwszym po dłuższej przerwie. Tematem były sprawy socjalne. W obu miastach żyje dużo osób na zasiłkach, a dzielnice, które zamieszkują, zwłaszcza po zmroku nie należą do bezpiecznych. Rozmawiano także o gospodarce odpadami, transformacji ciepłownictwa, kulturze i sporcie oraz zasadności członkostwa w Związku Miast i Gmin Powiatu Karwińskiego.

– Przynależność Hawierzowa do tego stowarzyszenia wzbudza nie małe wątpliwości. Nasze miasto w znaczący sposób partycypuje w finansowaniu tego związku, jednak płynących z tego korzyści praktycznie nie zauważamy. Dlatego zasta-



● Władze obu miast zasiadły przy jednym stole. Fot. PETR SZNAPKA/Urząd Miasta Hawierzowa

nawiamy się nad sensem trwania w tym ugrupowaniu – stwierdził prezydent Hawierzowa Josef Bělca, dodając, że Karwina ma na tę sprawę mniej radykalny pogląd.

Niezależnie od tego faktem pozostaje, że oba miasta, które dawniej czerpały zyski z wydobycia węgla, teraz muszą stawić czoła aktualnym wyzwaniom ener-

tycznym i ekologicznym. Tu wymiana doświadczeń i ewentualne wspólne działania mogą przynieść wymierne korzyści. Dlatego też poniedziałkowe spotkanie, zdaniem samorządowców, nie było pierwszym i zarazem ostatnim. Kolejne, jak zapewniał prezydent Karwiny Jan Wolf, ma odbyć się w jego mieście. (sch)

660. urodziny...

W sobotni wieczór (13 listopada) w Domu Polskim PZKO w Cierlicku-Kościele członkowie Klubu Wspaniałych Mężczyzn Bez Latających Maszyn zorganizowali „660. urodziny lotnika”. Tym razem członkowie klubu na imprezę przyszedli z żonami. A że – jak stwierdzili – czasy są niepewne i nie wiadomo, czy w tym sezonie będzie można organizować bale, to tradycyjną imprezę urodzinową członków klubu zorganizowali w stylu balowym.

Był poczęstunek i muzyka na żywo. Grał zespół „Smolaři”. Ale wcześniej była prezentacja. Pokazano na niej archiwalne zdjęcia tegorocznych jubilatów. Niektóre bardzo archiwalne, sięgające czasów przedszkola i szkoły podstawowej. Odśpiewano „sto lat”.

Impreza pod nieco tajemniczo brzmiącą nazwą „660. urodziny lotnika” nie jest niczym innym, jak wspólnym świętowaniem własnych okrągłych urodzin przez członków działającego przy MK PZKO w Cierlicku-Kościele klubu.

– Imprezę organizujemy już po raz czwarty. Pierwsza edycja była przed piętnastu laty, kiedy kilku naszych członków obchodziło czterdziestkę. Wtedy było to 325 lat razem. Tego roku są to 660. urodziny. Jest to suma wieku tych naszych członków, którzy mają okrągłe i półokrągłe urodziny – wyjaśnił Czesław Glac, kapitan „Klubu Wspaniałych Mężczyzn”. Jak dodał, wspólna impreza urodzinowa była nieco inna, aniżeli trzy poprzednie. Jednym z jubilatów, który obchodziłby okrągłe urodziny, byłby Tadeusz Smugała, który zmarł w tym roku. Nic więc dziwnego, że wspomnieniom poświęcono sporo czasu. „Zwrot”

Świece na pamiątkę 17 listopada

Obchody Dnia Walki o Wolność i Demokrację odbyły się w środę m.in. w Ostrawie. Podczas happeningu zorganizowanego przez studentów Uniwersytetu Ostrawskiego zabrał głos student z Białorusi, który w swoim kraju był represjonowany.

Uczestnicy najpierw wyczyścili tablicę pamiątkową przy ul. Bráfa, przypominającą protesty studenckie w 1939 i 1989 roku. Następnie wysłuchali hymnu i zapalili świece. Białoruski student mówił o powszechnym naruszaniu swobód obywatelskich w jego kraju. Prosił, by nie robić mu zdjęć, w obawie, że jego bliskich mogłyby spotkać represje.

– Sednem wolności jest to, że człowiek może swobodnie mówić, postępować, zmieniać sam siebie i swoje otoczenie. Niestety reżim Łukaszenki już od 26 lat stara się odebrać wolność naszemu narodowi – przekonywał Białorusin.

Uniwersytet Ostrawski przyjął w bieżącym roku akademic-

kim trzy białoruskie studentki i dwóch studentów, którzy w swojej ojczyźnie byli prześladowani. Równocześnie przyznał każdemu z nich roczne stypendium w wysokości 150 tys. koron. Uczelnia pomagała Białorusinom zdobyć wizy, przygotowała dla nich także intensywny on-line kurs języka czeskiego.

Główne obchody 17 listopada odbyły się w Pradze. Na Aleję Narodową przynosili świece i kwiaty mieszkańcy, ale też politycy i przedstawiciele organów państwowych. Tysiące ludzi spotkały się na placu Waclawa na „Koncercie dla przyszłości”. Część programu dedykowano pamięci Václava Havla. Na Albertowie, skąd przed 32 laty ruszył pochód studentów, spotkali się w środę aktualni studenci i przedstawiciele uniwersytetów. Na Rynku Staromiejskim odbyła się natomiast demonstracja przeciwko obostrzeniom antycovidowym, w której wzięło udział ok. 10 tys. osób. (dc)

14

obcokrajowców, którzy pracowali bez potrzebnych zezwoleń w jednej z ostrawskich firm, namierzyła specjalna komórka Wojewódzkiej Dyrekcji Policji w Ostrawie zajmująca się cudzoziemcami. Akcja była ukierunkowana na wykrywanie nielegalnej migracji, kontrolę przestrzegania zasad pobytu obcokrajowców na terenie RC, fałszerstwo dokumentów paszportowych, poszukiwanie osób i rzeczy oraz nielegalne zatrudnianie pracowników. Sześcioro (jeden mężczyzna i pięć kobiet) miało co prawda zarówno ważny paszport, jak i wizę uprawniającą do podjęcia pracy, zezwolenie zostało jednak wydane na inny rodzaj pracy oraz na rzecz innej firmy w innym mieście. Kolejne dwie kobiety i czterech mężczyzn pracowali bez zezwolenia wydanego przez Urząd Pracy, a także bez umowy. Dwaj ostatni cudzoziemcy potrafili się wykazać tylko ważnym paszportem. Przy przekraczaniu granicy państwa nie dostosowali się jednak do obowiązujących rozporządzeń w sprawie ochrony przed COVID-19 ogłoszonych przez czeskie Ministerstwo Zdrowia. Jeszcze tego samego dnia Policja wszczęła postępowanie administracyjne wobec wszystkich 14 osób. Pięcioro z nich otrzymało już decyzję o wydaleniu i do 21 bm. muszą opuścić teren RC. (sch)

KRESKĄ MALOWANE



Rys. JAKUB MRÓZEK

Plastikowy prostokąt, który łączy z Polską

Dokończenie ze str. 1

Ostatnia w tym roku

Na dziesięciu spotkaniach przedstawiciele konsulatu przekazali mieszkańcom Zaolzia ponad 400 Kart Polaka. Pierwsze miało miejsce 20 stycznia 2020 r. w siedzibie konsulatu w Ostrawie. Wówczas kartę odebrało 13 osób. Kolejne były uzależnione od sytuacji epidemicznej. Najwięcej dokumentów wręczył Jan Dziedziczak, pełnomocnik rządu ds. Polonii i Polaków za granicą, przekazując 51 dokumentów 11 września 2020 r. podczas uroczystości przy ul. Božka w Czeskim Cieszynie. Wtorkową uroczystość uświetnił występ Kameralnego Zespołu Śpiewaczego TA Grupa, działającego przy MK PZKO w Czeskim Cieszynie-Osiedlu. Artyści zaprezentowali kilka utworów ze swojego nowego programu „Piosenki czarno-białego ekranu”.

W wtorek w Czeskim Cieszynie odebrało 43 mieszkańców z różnych stron Zaolzia (przygotowanych było 51 kart).

– Ten mały plastikowy prostokąt jest ogniwem łączącym was z Polską, wspierającym utrzymanie poczucia polskości, języka i narodowej tradycji wśród poszczególnych rodzin, gmin i regionów – podkreśliła Izabella Wołłejko-Chwastowicz. Konsul generalna RP w Ostrawie zaznaczyła, że doświadczenia pokazały, jak ważnym instrumentem wspierającym Polaków mieszkających za granicą w zachowaniu ich związku z narodowym dziedzictwem i kultywowaniu oraz nauce języka polskiego jest Karta Polaka.

– Ma ogromny wpływ na utrzymanie i rozwój szkolnictwa polskiego poza granicami kraju – ułatwia nie tylko podróżowanie po Polsce, naukę na polskich uczelniach wyższych, ale i rozszerza możliwości zawodowe dla młodego pokolenia – przyznała.

Jedną z osób, które we wtorek odebrały Kartę Polaka, był Daniel Zawada z Trzyńca. Jak wyznał, miał swoje powody.

– Jednym z nich są rodzice, którzy już mają taki dokument. Z jednej strony to była ich inicjatywa, ale z drugiej sam zastanawiam się nad studiami w Polsce. Myślę o Krakowie, a wtedy taka karta bardzo by mi się przydała. No i jest to dowód, że czuję się bardziej Polakiem, niż Czechem. Do tej pory nie miałem żadnego takiego dokumentu na piśmie, który by to potwierdzał – powiedział Daniel Zawada. Wniosek o wydanie złożył osobiście w konsulacie w Ostrawie i nosił się z zamiarem odebrania go w tym samym miejscu. Ostatecznie zmienił zdanie i zdecydował się wziąć udział we wtorkowym wydarzeniu.

– Nigdy wcześniej nie byłem na podobnej uroczystości. Uznałem, że warto zobaczyć coś takiego – powiedział.

Wśród uczestników wtorkowego wydarzenia był także Józef Szymeczek, wiceprezes Kongresu Polaków. – Tak się złożyło, że dopiero teraz odbieram Kartę Polaka, ale nie jest ważne kiedy – ważne, żeby ona była – uśmiechał się. Wyjaśnił, że dokument ma dla niego znaczenie symboliczne i nie planuje zbytnio korzystać z udogodnień, jakie za sobą niesie – bardziej myśli o korzyściach dla dzieci w kontekście studiów w Polsce.

Dla Tomasza Jopka z Łomnej Dolnej przyjazd do Czeskiego Cieszyna był długo wyczekiwaną okazją, by wreszcie odebrać Kartę Polaka, która czekała na niego od kilku miesięcy.

– Żona już ją posiada, dzieci także. Ja jestem ostatni w rodzinie, który jeszcze jej nie miał. Pojechałem do Ostrawy, tam złożyłem wniosek i wymagane dokumenty. Mogłbym tam też tę kartę odebrać, jak to zrobiła żona, ale trzeba ją odebrać osobiście, a ja zawsze w godzinach urzędowania konsulatu jestem w pracy. Dlatego łatwiej było mi przyjechać do Czeskiego Cieszyna – powiedział. Pytany o to, dlaczego zdecydował się wyrobić kartę, stwierdził krótko: – To jedyny oficjalny dowód, który wskazuje na to, że jestem Polakiem.

Tomasz i Natalia Pustótkowie z Czeskiego Cieszyna na wtorkową uroczystość przyszedł z dziećmi – Piotrusiem i małą Anią.

Karta Polaka

to dokument potwierdzający przynależność do narodu polskiego. Może ją otrzymać osoba, która wykaże swój związek z polskością poprzez przynajmniej podstawową znajomość języka polskiego oraz znajomość i kultywowanie polskich tradycji i zwyczajów, w obecności konsula złoży pisemną deklarację przynależności do narodu polskiego, wykaże że jest narodowości polskiej lub co najmniej jedno z rodziców lub dziadków albo dwoje pradiadków było narodowości polskiej lub też przedstawi zaświadczenie upoważnionej organizacji polskiej lub polonijnej.

Posiadacz Karty Polaka ma prawo do zwolnienia z obowiązku posiadania zezwolenia na pracę oraz podejmowania i wykonywania działalności gospodarczej na takich samych zasadach co obywatele polscy. Ma prawo do odbywania studiów, studiów doktoranckich i innych form kształcenia, korzystania ze świadczeń opieki zdrowotnej w stanach nagłych, 37-procentowej niżki przy przejazdach w Polsce w pociągach osobowych, pospiesznych i ekspresowych, a także do bezpłatnego wstępu do wybranych muzeów państwowych w Polsce.



● Jedną z osób, które we wtorek odebrały Kartę Polaka, był Daniel Zawada z Trzyńca.



● Wśród uczestników wydarzenia był także Józef Szymeczek, wiceprezes Kongresu Polaków w Republice Czeskiej.

– Wniosek składałam w ramach dyżuru konsularnego, jaki był w Czeskim Cieszynie. Poszliśmy wtedy z całą rodziną. Dlaczego? Jesteśmy Polakami, utożsamiamy się z Polską i chcieliśmy mieć to udokumentowane. Taki dyżur to fajna sprawa. Cieszę się, że mogliśmy z niego skorzystać, bo byłam akurat w ciąży z drugim dzieckiem i było to dla mnie duże udogodnienie, że nie musiałam jechać do Ostrawy. Dzięki temu tę kartę mamy już teraz. Bo w czasie ciąży raczej nie pojechalibyśmy do konsulatu – przyznała pani Natalia.

Dyżury konsularne, w ramach których można było składać wnioski o Kartę Polaka, spełniły swoją rolę. Na 737 wniosków, jakie wpłynęły do konsulatu, ponad 500 zostało złożonych właśnie w ramach wizyt w poszczególnych miejscowościach Zaolzia.



● Uroczystość uświetnił występ Kameralnego Zespołu Śpiewaczego TA Grupa, działającego przy MK PZKO w Czeskim Cieszynie-Osiedlu. Zdjęcia: ŁUKASZ KLIMANIEC

– Dzisiaj nie odnotowujemy już potrzeby dyżurów, a wnioskodawcy wolą osobiście odebrać dokument w dogodnym dla nich czasie – przyznała konsul, przy-

pominając, że zaplanowany na wtorek 23 listopad dyżur w Gródku (jego początek o 14.30 – red.) będzie ostatnim takim wydarzeniem. (klm)

Każdy dzwon ma podobny kształt i dźwięk

Tomáš Hejda z Karwiny, pracownik techniczny parafii pw. Podwyższenia Krzyża Świętego we Frysztacie, od 2018 roku jest kampanologiem diecezji ostrawsko-opawskiej. Rozmawiamy o jego niecodziennym zawodzie i o dzwonach z naszego regionu, które od czasów wojny biją w niemieckich kościołach.

Danuta Chlup

● ● ●

Obserwuję, że ludzie chętnie przekazują pieniądze na dzwony, ponieważ traktują je jak coś trwałego, coś, co zostanie dla dalszych pokoleń. To zupełnie coś innego, niż na przykład zakup samochodu

Pana zawód jest rzadko spotykany. Co należy do pana zadań?

– Mówiąc ogólnie, moim zadaniem jest opieka nad dzwonami kościelnymi na terenie całej naszej diecezji. Wykonuję przeglądy techniczne dzwonów, proboszczowie proszą mnie o pomoc, kiedy coś się popsuje i trzeba to naprawić. Niektóre naprawy potrafię sam wykonać, w bardziej skomplikowanych przypadkach zwracam się do odpowiedniej firmy. Część dzwonów ma wartość zabytkową i należy z nimi postępować zgodnie z ustawą o ochronie zabytków. Parafianie oraz proboszczowie nie mają zazwyczaj głębszej wiedzy o dzwonach, dlatego zwracają się do mnie jako do specjalisty.

A gdzie pan nabył specjalistyczną wiedzę?

– Zdobywałem ją stopniowo. W 2005 roku zostałem zatrudniony we frysztackiej parafii jako asystent do spraw technicznych. Wówczas własnoręcznie, z pomocą taty, naprawiłem łańcuch napędu dzwonu. Pamiętam, że dało mi to ogromną satysfakcję. Wcześniej nic nie wiedziałem na temat funkcjonowania dzwonów. Zacząłem się tego uczyć, przede wszystkim z fachowej literatury. W 2010 roku przygotowaliśmy dokumentację projektową remontu i odnowy kościoła we Frysztacie i pomyśleliśmy o nowych dzwonach – porządnym, z brązu. Musiałem porównać oferty firm ludwisarskich w kraju i za granicą, zapoznałem się z procesem produkcji. Później odlewaliśmy także dzwony do kościołów pw. św. Piotra z Alkantary i św. Marka. W ten sposób zdobywałem doświadczenie.

500

tys. koron kosztuje obecnie odlanie średniej wielkości dzwonu kościelnego (o masie ok. 500 kg). Do tego trzeba doliczyć koszty napędu, zawieszenia, transportu; w sumie ok. 100 tys. Duży dzwon, o masie jednej tony, będzie kosztował 1,2 mln koron. Ceny wzrosły w porównaniu do ub. roku o ok. 30 proc.

Był pan zatem samoukiem?

– Tak. A poza tym wiele mi dały spotkania dzwonników i kampanologów odbywające się w Pradze. Dzięki nim moja wiedza się poszerzała. Z biegiem czasu stałem się nieoficjalnym doradcą parafii, które miały jakiś problem techniczny dotyczący dzwonów lub decydowały się na odlanie nowych. W 2018 roku został ogłoszony konkurs na kampanologa diecezji ostrawsko-opawskiej. Wziąłem w nim udział i zostałem wybrany. Ksiądz biskup František Václav Lobkowicz wydał dekret, na mocy którego mianował mnie diecezjalnym kampanologiem. W Niemczech istnieje specjalna szkoła organizująca roczne kursy dla kampanologów, zakończone egzaminem ustnym, pisemnym i praktycznym. Ale znam tylko podstawy niemieckiego, bariera językowa uniemożliwia mi udział w takim kursie.

Ile dzwonów ma pan pod swoją opieką?

– W Niemczech każda diecezja ma 2-3 kampanologów, w Czechach jest nas sześciu na cały kraj. Nasza diecezja jest rozległa – ciągnie się od Mostów koło Jabłonkowa aż po Białą Wodę i Jesionik, czyli pracy mam dużo. Jednym z moich zadań jest sporządzenie katalogu dzwonów we wszystkich kościołach, a tych jest przeszło 600. Pracuję nad tym już trzy lata, bo do każdego miejsca trzeba pojechać, każdy dzwon zbadać i opisać. Średnio w jednym kościele wiszą trzy dzwony, w sumie więc ich liczba zbliża się do dwóch tysięcy. Na terenie diecezji jest nadal dużo dzwonów stalowych, które zastąpiły brązowe, zarekwirowane podczas wojny przez Niemców. Odlewały je huty w Trzyńcu, Witkowicach i Boguminie. Czasem trafiam na kościoły, które od tamtego czasu w ogóle dzwonów nie mają. Chodzi głównie o dawne niemieckie pogranicze – okolice Opawy, Bruntálu, Jesionika.

Niektóre parafie zdecydowały się na odlanie nowych dzwonów. Jest ich dużo?

– Wiem o kilkunastu takich parafiach. Nowe dzwony, oprócz wspomnianej Karwiny, mają między innymi kościoły w Orłowej, Starym Boguminie, Świdnowie, Suchej Górnej oraz Gutach. Na kosztowną inwestycję decydują się z reguły większe, żywsze parafie. Jeżeli uda im się zebrać fundusze, to na pewno polecam wymianę dzwonów na te wykonane z brązu. Ich dźwięk jest o wiele pełniejszy i harmonijny niż metaliczny głos dzwonów stalowych. W naszej branży nazywamy to żartobliwie „uderzaniem w garnek”. Obserwuję, że ludzie chętnie przekazują pieniądze na dzwony, ponieważ traktują je jak coś trwałego, coś, co zostanie dla dalszych pokoleń. To zupełnie coś innego, niż na przykład zakup samochodu.

Niedawno do Piště w Hulczyńskim wrócił zabytkowy dzwon z Niemiec. To był symboliczny początek akcji „Dzwony pokoju dla Europy”, zorganizowanej przez diecezję rottenbursko-stuttgarską. Które jeszcze parafie odzyskają dzwony?

– W naszej diecezji jest ich w sumie sześć, Piště był pierwszą. Dzwony mają otrzymać także parafie w Trzanowicach, Lutyni Dolnej (dla kaplicy w Wierznio-wicach), Dąbrowie, Oldřichovie i Třebomiu. Moim zadaniem była wizja lokalna w kościołach. Musiałem obejrzeć wieże, przekonać się, czy aktualne warunki umożliwiają zawieszenie odzyskanych dzwonów. Kolejną kwestią do zbadania jest ich stan techniczny. Wiemy, że



● **Tomáš Hejda jest samoukiem. Na zdjęciu na wieży kościoła we Frysztacie.**
Fot. DANUTA CHLUP

wszystkie biją w niemieckich kościołach, zatem ich ogólny stan powinien być dobry, ale mogą się pojawić drobne defekty. Na razie nasze parafie nawiązały pierwsze kontakty z tymi niemieckimi. Dzwony powinny wrócić w przyszłym roku. Koszty ponosi strona niemiecka, przeznaczono na ten cel kilka mln euro.

Zapoznał się pan z dokumentacją dotyczącą dzwonów zarekwirowanych podczas wojny?

– Mam dużo dokumentów dotyczących wojennych losów dzwonów. Centralne archiwum znajduje się w Norymberdze. W tym mieście podczas drugiej wojny miało siedzibę Ministerstwo Kultury i Sportu, które wydało rozporządzenie, że proboszczowie wszystkich parafii muszą mu dostarczyć spis dzwonów w ich kościołach. Na tej podstawie Niemcy żołnierze objeżdżali parafie, sprawdzali i je fotografowali. Dzielono je na kategorie A, B, C, D – w zależności od ich wartości. Prócz tego oznaczano ich różnymi kolorami. Dzwony C i D, te najcenniejsze, historyczne, miały iść do hut na przetopienie w ostatniej kolejności. Ale wojna się skończyła i dzięki temu się uratowały. Po wojnie przydzielano je niemieckim parafiom, które zostały pozbawione swoich dzwonów.

Próbował pan odnaleźć karwińskie dzwony?

– Tak. Kiedy przed jedenastu laty zdecydowaliśmy się na wymianę dzwonów, szukaliśmy tych naszych w norymber-

skim archiwum. Znaleźliśmy jeden duży z frysztackiego kościoła parafialnego, który odlał hrabia Larisch-Mönnich, a który do dziś bije w niemieckim kościele w diecezji kolońskiej. Odnaleźliśmy ponadto mały dzwonek z kościoła pw. św. Marka oraz dzwon z kościoła pw. św. Piotra z Alkantary, ale ten był uszkodzony.

To, że dzwony uda się odnaleźć, nie znaczy automatycznie, że wrócą do swoich parafii?

– Wszystko zależy od tego, czy kolejne niemieckie diecezje dołączą do projektu „Dzwony pokoju dla Europy” i wezmą przykład z biskupa Fürsta, który zlecił sporządzenie spisu dzwonów na terenie jego diecezji, które nie należą do niemieckich parafii, a następnie postanowił je oddać zagranicznym parafiom. Znalezione aż 61 dzwonów z Polski oraz sześć z diecezji ostrawsko-opawskiej. Mamy informacje o kilku innych dzwonach, które należą do parafii z naszej diecezji, a obecnie znajdują się w Niemczech. Ale na razie parafii o tym nie informujemy, aby przedwcześnie nie robić im nadziei na ich odzyskanie. Bardzo mi się podoba projekt „Dzwony pokoju dla Europy”. Byłem w Niemczech na jego inauguracji. Atmosfera była wzruszająca. Ludzie różnych narodowości łączyli się we wspólnej modlitwie i każdy z obecnych wiedział, że każdy dzwon, nieważne, czy niemiecki, czeski czy też polski, ma podobny kształt i dźwięk. I że jest ważne, aby wrócił na swoje miejsce. ▲

OK boomer. Czy ty w ogóle coś rozumiesz? *

Dwadzieścia propozycji znalazło się w finale plebiscytu na Młodzieżowe Słowo Roku 2021, jaki organizuje Wydawnictwo Naukowe PWN z Uniwersytetem Warszawskim. „Boomer”, „cringe”, „foliarz”, „gituwa”, „śniulkołot” – takich słów używa dziś polska młodzież.

Łukasz Klimaniec

Plebiscyt na Młodzieżowe Słowo Roku jest organizowany w Polsce przez Wydawnictwo Naukowe PWN od 2016 r. Ma na celu wyłonienie najbardziej popularnych wśród młodych ludzi słów, określeń lub wyrażań. Nad jego przebiegiem czuwają uznani eksperci, a part-

nerem wydarzenia jest Uniwersytet Warszawski. Plebiscyt nie tylko wspiera popularyzację języka polskiego i wywiera duży wpływ na współczesną polszczyznę, ale też cieszy się rosnącą popularnością, która z kolei przekłada się na liczbę zgłaszanych słów i wyrażań. Właśnie dlatego organizatorzy w tym roku postanowili zmienić jego formułę. Od 12 października do 7 listopada swoje propozycje zgłaszali internauci. Efekt? Wpłynęło aż 10 350 zgło-

żeń, w tym 2457 różnych słów i wyrażań. Nad wyłonieniem finałowej dwudziestki od 8 listopada obradowało jury. Na finałowej liście figurują m.in. takie słowa lub wyrażań, jak „boomer”, „cringe”, „foliarz”, „gituwa”, „naura”, „pogchamp”, „sześćdziesiona”, „sheesh”, „śniulkołot” czy „zodiakara”.

– Finałowa dwudziestka daje obraz słownictwa wyraźnie wartościującego – zauważa prof. Marek Łaziński, przewodniczą-



• Na Młodzieżowe Słowo Roku 2021 można głosować do wtorku 30 listopada za pośrednictwem formularza na stronie internetowej sjp.pwn.pl. Fot. Materiały prasowe

REKLAMA

PROGRAM 2021 / WĘDRYŃIA CZYTELŃIA

PIĄTEK 19 LISTOPADA

17:00 **Polski Teatr Ludowy we Lwowie**

„HIPNOZA”

Autor: Antoni Chwojdzinski

Adaptacja tekstu i reżyseria: Zbigniew Chrzanowski

19:00 **Zespół teatralny Ligotka Kameralna**

„DYC JO SE ŻYNIYM”

Na podstawie scenariusza Robina Howdona do gry The Perfect wedding, opracowały Maria Ševčík, Joanna Szpyrc i Pavla Sabelová
Reżyseria: Marek Folwarczny

SOBOTA 20 LISTOPADA

14:00 **Zespół teatralny Ligotka Kameralna**

„DYC JO SE ŻYNIYM”

Na podstawie scenariusza Robina Howdona do gry The Perfect wedding, opracowały Maria Ševčík, Joanna Szpyrc i Pavla Sabelová
Reżyseria: Marek Folwarczny

16:00 **Zespół Teatralny im. Jerzego Cieniały Wędrzyńia**

NO comment lub „IDIOCI W POLITYCE”

Autor: Józef Banáš Przekład: Izabela Żur

Reżyseria: Janusz Ondraszek

18:30 **Polski Teatr Ludowy we Lwowie**

„BENIOWSKI”

Autor: Juliusz Słowacki

Opracowanie tekstu i reżyseria: Witold Kopeć
Opieka artystyczna: Zbigniew Chrzanowski

NIEDZIELA 21 LISTOPADA

14:00 **Amatorski zespół tetralny MK PZKO Jasienie**

„Terapia po Covidzie”

„Niespodzianka”

Autor: Josef Sikora Reżyseria: Halina Rusz

16:00 **Cieszyn**

„Sir Jerzy i demon”

Autor i reżyseria: John Whitewood Przekład: Lucyna Krzanowska

18:00 **Zespół teatralny Milików-Centrum**

„WIYM WSZYSTKO”

Autor: Irena i Jan Czudek Reżyseria: Halina Waclawek

cy jury. – I choć w slangu młodzieżowym przeważa zazwyczaj wartościowanie negatywne, tym razem mamy w finale aż sześć określeń pozytywnych: „baza”, „essa”, „gituwa”, „koks”, „oddaje”, „pogchamp”. Wartościowanie negatywne to określenia czegoś żenującego: dobrze znane „cringe” oraz nowe „mrozi”. To kontynuacja stałej tendencji jeszcze od czasów pocziwego „obciachu” – dodaje ekspert.

Prof. Łaziński zwraca uwagę, że większość tych określeń jest uniwersalna gramatycznie i – wżorem dawnego „super” czy „bajer” – może funkcjonować jako rzeczownikowe nazwy sytuacji lub ocenianego przedmiotu, np. „ale koks”, „ale baza”. Są też słowa, które nie nazywają elementów rzeczywistości wprost, ale wyra-

żają stosunek do niej. To „IMO” (odpowiednik polskiego MSZ, czyli „moim skromnym zdaniem”), „naura” (dziś nie tylko pożegnanie, lecz wyraz emocji), czy „twoja stara” – jurorzy tłumaczą, że to ostatnie wyrażenie pozornie odnosi się do osoby, ale od lat funkcjonuje jako dezaprobująca reakcja na dowolną wypowiedź.

Na Młodzieżowe Słowo Roku 2021 można głosować do wtorku 30 listopada za pośrednictwem formularza na stronie internetowej sjp.pwn.pl (można wskazać jedno słowo z listy). Wyniki plebiscytu będą znane na początku grudnia.

* Tytuł pochodzi z piosenki „OK boomer” zespołu Fisz Emade, który tworzą bracia Waglewscy

Finałowa dwudziestka

baza – wyraz aprobaty, pozytywnych emocji
boomer – przedstawiciel pokolenia urodzonego w latach 40., 50. lub 60.
cringe – żenada, wstyd
essa – „łatwy” lub okrzyk radości
ez – „łatwy”
foliarz – „wyznawca teorii spiskowych”, w ostatnim roku często o antyszpieonkowcach
gituwa – ocena pozytywna, od git „świetnie”
IMO – skrót od ang. in my opinion
kox, koks – zgłaszane najczęściej jako „świetnie”, ma jednak wiele znaczeń, m.in. „kokaina”, oraz „osoba trenująca na siłowni, zażywająca takie substancje”
mrozi – reakcja na coś żenującego
naura – skrót od na razie
oddaje – „opłaca się”
pogchamp – wyraz zadowolenia, aprobaty, pierwotnie emotikon
rel – „czuję to samo”, skrót od ang. relatable
sheesh – wyraz zdziwienia lub zaskoczenia
sus – skrót od suspect lub suspicious „podejrzany”
sześćdziesiona – „donosiiciel, skarżypyta”, od art. 60. kodeksu karnego o nadzwyczajnym złagodzeniu kary dla sprawcy przestępstwa, który ujawni informacje dotyczące innych sprawców
śniulkołot – miejsce do spania, słowo nawiązuje do mema, śpiulkać to „spać”
twoja stara – funkcjonuje jako dezaprobująca odpowiedź na pytanie: kto? lub na dowolną inną wypowiedź
zodiakara – dziewczyna, która wierzy w moc znaków zodiaku i często o tym mówi





Począwszy od tego numeru wprowadzamy nową formułę rubryki „Gimplok”. Wraz ze zmianą nazwy przynosimy szersze spojrzenie na polską młodzież uczęszczającą do szkół średnich. Po ukończeniu zaolziańskich polskich podstawówek wielu młodych ludzi oprócz Polskiego Gimnazjum w Czeskim Cieszynie wybiera także inne szkoły średnie. Często chodzi o osoby, które mają talent, angażują się w ciekawe inicjatywy. Im też chcemy dać GŁOS. Polskie Gimnazjum jako jedyna polska szkoła średnia w RC nadal jednak pozostanie w centrum naszych zainteresowań. Zapraszamy do lektury.

Chce i lubi malować

Justyna Bystron przez dziewięć lat uczęszczała do polskiej szkoły w Będowicach. Od września jest uczennicą Średniej Szkoły Artystycznej w Ostrawie. Pewnie nie wpadłabym na jej trop, gdyby nie malowidło ściennie, które od niedawna zdobi korytarz błędowickiej podstawówki.

Beata Schönwald

Jak to się stało, że zostałam autorką tego dzieła?

– Pod koniec roku szkolnego dyrektor Tomasz Łabudek zwrócił się do mnie z propozycją stworzenia obrazu, który ożywiłby pustą ścianę na parterze. Stwierdziłam, że to dobry pomysł, a dla mnie możliwość rozwoju i jednocześnie fajna okazja do wypróbowania innej techniki. Po przekonsultowaniu mojej wizji oraz propozycji, jakie mieli dyrektor i nauczyciele, powstał projekt.

Mówisz, że chodziło o inną technikę. Czym różniła się od pozostałych?

– Nigdy nie malowałam na ścianie, więc miałam pewne obawy wynikające z braku doświadczenia w tym zakresie. Do tej pory malowałam na powierzchni poziomej, a tym razem musiałam sobie poradzić z pionową ścianą. Tato pomógł mi kupić farby i pędzle i mogłam przystąpić do dzieła. Najpierw zrobiłam papierowy szablon, który potem obrysowałam kredą na ścianie. Dalej poszło już całkiem łatwo.

To było latem, a we wrześniu rozpoczęłaś naukę w Średniej Szkole Artystycznej w Ostrawie. Co to za placówka?

– Oferuje ona wiele różnych kierunków artystycznych. Ponieważ wybór był bardzo szeroki, nie wiedziałam, na który z nich się zdecydować. Zgłosiłam się więc na dwa – malarstwo i przemysłowy design. Kiedy przyjęli mnie na oba, stanęłam przed kolejnym dylematem. Ostatecznie wybrałam malarstwo.

Jak szkoła sprawdza, czy kandydat ma talent?

– Musiałam przynieść portfolio swoich prac oraz na miejscu zdać egzamin talentowy. Prócz tego pisaliśmy test z wiedzy ogólnej.



• Justyna Bystron i jej ściennie malowidło „Wiedza uskrzydla”.
Fot. BEATA SCHÖNWALD

Czy po dwóch i pół miesiącach nauki możesz powiedzieć, że kierunek ten spełnia twoje oczekiwania?

– Z całą pewnością, jestem zadowolona. Ta szkoła pozwala mi robić to, co lubię i chcę robić. To prawda, że w szkole spędzam większość dnia i że do domu wracam późno. Z drugiej strony rzadko dostajemy zadania do odrobienia w domu. Nasi nauczyciele są pod tym względem bardzo wyrozumiali.

Ile czasu poświęcacie w szkole na malowanie?

– Na pierwszym roku są to cztery razy tygodniowo po trzy godziny.

Wiem, że w twoim przypadku to pytanie trochę na wyrost, ale co można robić po malarstwie?

– To taka sama szkoła średnia jak inne, czyli po zdaniu matury można się zgłaszać na jakiekolwiek studia. Ja też mam taki plan, z tym że prawdopodobnie znowu chciałabym wybierać spośród kierunków plastycznych. Ponieważ chodzi o szkołę o profilu artystycznym, to więcej uwagi poświęca się tutaj przedmiotom humanistycznym i językom obcym. Duży nacisk kładzie się np. na naukę języka angielskiego. Znacznie mniej jest natomiast fizyki, chemii czy matematyki.

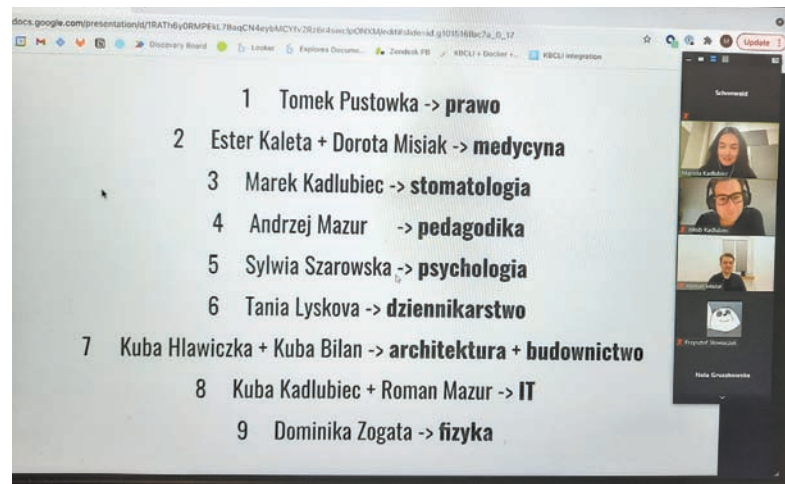
Czy od razu znalazłaś wspólny język ze swoimi nowymi kolegami i koleżankami?

– Tak, to poszło bardzo szybko. Od razu staliśmy się zgraną paczką. W klasie jest nas dwudziestu – połowa uczy się malarstwa, a druga połowa fotografii. Cieszę się, że na razie nie zamknięto jeszcze szkół średnich, bo w przypadku takiego kierunku jak nasz oznaczałoby to duże utrudnienie. Tak przynajmniej mówili nam starsi od nas koledzy, których ubiegłoroczny lockdown zaskoczył już w połowie października.

Na zakończenie naszej rozmowy cofnijmy się jeszcze do momentu, kiedy malowanie stało się twoją pasją.

– Zawsze lubiłam rysować i malować, ale to pewnie byłoby za mało, gdybym nie miała kogoś, kto by mnie prowadził. Bodając w czwartej klasie zaczęłam uczęszczać na zajęcia plastyczne do Podstawowej Szkoły Artystycznej w Hawierzowie. Tam wiele się nauczyłam, za co jestem niezmiernie wdzięczna mojej nauczycielce. To ona uwierzyła w moje możliwości i mój talent oraz przekonała do tego, żeby zdawać do szkoły w Ostrawie.

Idźcie za głosem własnej pasji



• Spotkanie z absolwentami odbyło się on-line. Fot. BEATA SCHÖNWALD

Jak wyglądają studia, a jak później praca? Czy wyobrażenia o danym zawodzie pokrywają się z rzeczywistością? Jakie są plusy i minusy zawodu prawnika, lekarza, nauczyciela, architekta, specjalisty od IT czy fizyka? Na te pytania udzielali odpowiedzi absolwenci Polskiego Gimnazjum w Czeskim Cieszynie swoim młodszym kolegom, uczniom tej szkoły.

Spotkanie odbyło się tydzień temu on-line. Udział w nim wzięło ponad 50 osób, w tym 13 absolwentów, którzy ukończyli studia w ciągu ostatnich dziesięciu lat. – Wiedług przeprowadzonych w Polsce badań, połowa studentów „źle” wybiera kierunek studiów. Dlatego zadawajcie nam pytania, mogą być jakiegokolwiek, bo nie ma głupich pytań – namawiała prowadząca Mariola Kadlubiec.

Niekwestionowanym plusem spotkania była to, że absolwenci „nie zanudzali”. Informacje, z którymi dzielili się na tym forum, były rzeczowe, praktyczne i „życiowe”. – Inaczej wygląda praca prawnika w serialach telewizyjnych, a inaczej w rzeczywistości. To głównie praca z tekstem, jego analiza, używanie bardzo precyzyjnych sformułowań – wyjaśniał Tomasz Pustowka, dodając, że jeśli studiować prawo, to lepiej w Czechach niż w Polsce. O długich studiach oraz możliwościach łączenia pracy z wychowaniem dzieci mówiły lekarki Dorota Misiak i Ester Kaleta. – Czas pracy lekarza jest dłuższy niż w innych zawodach, tej pracy nie da się też wykonywać na zasadzie home office – wymieniali ew. minusy. – Studia i praca są bardzo

samorozwojowe. Człowiek zyskuje nowe spojrzenie na świat, relacje i samego siebie. Psycholog znajdzie pracę w wielu różnych dziedzinach – w służbie zdrowia, szkolnictwie, policji, więziennictwie – przekonywała z kolei Sylwia Szarowska.

Swoimi doświadczeniami dzieliła się również Tania Lyskova, która po gimnazjum poszła na studia prawnicze do Pragi. Tam zgłosiła się jeszcze na drugi kierunek – komunikację marketingową i PR. – To nie koniec świata, jeśli nie wiesz, co chciałbyś robić. Trzeba szukać, próbować – przekonywała, dodając, że paradoksalnie studia prawnicze pomogły jej zdobyć posadę redaktora w „Forbes”. – Trzeba wybrać kierunek, który otwiera wiele drzwi. Matematyka jest takim kierunkiem. Matematykom płaci się za myślenie – podkreślała Dominika Zogata.

O konkretne, „życiowe” sprawy pytali również gimnazjaliści. – Czy można wykonywać zawód nauczyciela, kiedy niespecjalnie lubi się dzieci? Czy psycholog po studiach w Polsce ma problem ze zdobyciem nostryfikacji w RC? Czy zgłaszając się na informatykę, trzeba bardziej skupić się na matematyce czy języku angielskim? – to tylko niektóre z nich.

Chociaż każde pytanie wymagało precyzyjnej odpowiedzi, jedna odpowiedź była wspólna dla wszystkich przysłuchującym się dyspacie: – Idźcie za głosem własnej pasji, nie bójcie się zmieniać swoich planów. Korzystajcie z wyjazdów na zagraniczne staże. I przygotujcie się na to, że na studiach nie dostaje się samych jedynek. (sch)



GIMNAZJALNY KALENDARZ



CHODŹCIE ZOBACZYĆ

25 listopada

To zaproszenie na Dzień Otwarty skierowane jest do tych, którzy jeszcze nie uczęszczają do Polskiego Gimnazjum w Czeskim Cieszynie, a chcieliby. Organizatorzy przekonują, że w godz. 8.00-16.00 można będzie „zobaczyć, sprawdzić, spróbować, dotknąć, czyli poczuć szkołę”.

PASOWANIE MATURZYSTÓW

26 listopada i 3 grudnia

Coraz bliżej egzaminów maturalnych, czas więc na pasowanie maturzystów i przypinanie tradycyjnych wstążek. Klasa 4b Polskiego Gimnazjum imprezę „wstążkowania” zaplanowała na ostatni listopadowy piątek, klasa 4a organizuje ją tydzień później. Jeśli covidowa zawierucha pozwoli na to, ta pierwsza odbędzie się w Domu PZKO w Karwinie-Frysztacie, druga – w Domu PZKO w Mostach koło Jabłonkowa.

Tajemniczy świat ciężarówek

Jeśli Koprzywnica, to „Tatra”. A jeśli „Tatra”, to Koprzywnica. To skojarzenie nasuwa się samo. Jego przypieczętowaniem było wtorkowe otwarcie nowego muzeum ciężarówek, drugiego w mieście po muzeum samochodów osobowych tej marki.

Beata Schönwald

Muzeum Samochodów Ciężarowych Tatra Koprzywnica jest wspólnym dziełem województwa morawsko-śląskiego oraz spółki „Tatra Truck”, która dostarczyła większość eksponatów. Gros z nich pochodzi ze zbiorów Jiřego Hlacha, który zgromadził kilkadziesiąt tatr. Niektóre z nich zachowały się do dziś w zaledwie w dwóch, trzech egzemplarzach. Wtorkowego otwarcia muzeum kolekcjoner jednak nie doczekał. Zmarł 17 listopada ub. roku.

5000

metrów kwadratowych to powierzchnia wystawowa Muzeum Samochodów Tatra Koprzywnica. Wydaje się dużo, ale tak naprawdę za mało na to, by pokazać wszystko, co wiąże się ze 170-letnią historią „Tatry”. Dlatego twórcy muzeum postanowili udostępnić zwiedzającym część informacji za pomocą technologii tzw. rozszerzonej rzeczywistości AR, po angielsku „augmented reality”. Pozwala ona „wsiąść” do eksponatów czy zapoznać się z funkcjonowaniem silnika. To wszystko będzie działało nie tylko w czeskiej i angielskiej wersji językowej, ale już wkrótce również po polsku i niemiecku.

Na początku był powóz

Jeszcze zanim zostanie przecięta wstęga jako symbol otwarcia muzeum, po ekspozycji oprowadza mnie konstruktor-projektant „Tatry” Ondřej Skácel. Jednym z jego zadań w fazie przygotowań muzeum było „zwiezenie” do hali wszystkich eksponatów. Nie znaczy to bynajmniej, że za każdym razem to on siedział za kółkiem. – Zwycięską tatrę z Rajdu Paryż-Dakar z 1988 roku przywiózł tu sam Karel Loprais, wielokrotny laureat tego wyścigu – mówi.

Ekspozycja, którą tworzy 80 pojazdów oraz ponad 20 silników, została ułożona chronologicznie i tematycznie, jako że ciężarowe tatry miały szerokie zastosowanie. Służyły w wojsku, były wykorzystywane na budowie, interweniowały w razie pożarów i innych klęsk żywiołowych, zdobywały sportowe laury. Cała ich historia rozpoczyna się jednak od lekkich powozów, które w 1850 roku zaczął produkować w Nesselsdorfie (ówczesnej Koprzywnicy), miejscowy konstruktor Ignác Šustala. Logicznie więc jeden z takich okazów otwiera również trasę zwiedzania. Tuż za nim stoi replika pierwszej ciężarówki. Niestety tylko replika, bo oryginał się nie zachował, a twórcy muzeum mimo wszystko chcieli pokazać zwiedzającym, jak takie coś wyglądało.

Auta jak dzieła sztuki

Skácel potrafi opowiadać o tatrach dużo i ciekawie. To jego pasja, której jest wierny od swoich 16. urodzin, kiedy tato kupił mu pierwszą tatrę 111. Zanim zatrzy-

mamy się przy tym modelu, stajemy przed ciężarówką na trzech kołach. To oryginał, tak jak korzystał z niego pewien rolnik z Moraw Południowych. Skąd takie „niestabilne”, można by rzec, rozwiązanie? – Powody były ekonomiczne. Oszczędzono na kole i na tylnym zawieszeniu. „49-ką” nie jeździło się szybko, nie było obaw, że auto się przewróci – przekonuje mój przewodnik. Takich „perełek” na trzech, sześciu i więcej kołach jest w muzeum cała masa. Wystarczy wymienić ciężarówkę, która wyjechała na Łysą Górę, model tatry, który produkowano w latach 1921-23, a której zachowały się na całym świecie tylko dwie sztuki i obie są w Koprzywnicy, czy wojskową T815, na którą w połowie lat 90. podpi-

sano kontrakt ze Zjednoczonymi Emiratami Arabskimi.

Jak zaznacza oprowadzający, o erze dużych ciężarówek możemy mówić dopiero, poczynawszy od lat 30. ub. wieku. W przypadku koprzywnickiej produkcji chodzi o tatrę 23 i 24. Po jednym eksponacie z obu tych serii znajduje się w dopiero co otwartym muzeum. Innych, jak Ziemia długa i szeroka, podobno nie znajdziesz. Jaką dziś mają cenę? – Tego nie da się wycenić, to jak dzieła sztuki, których wartości nie można wyrazić w pieniądzu – stwierdza konstruktor. No i jest wreszcie „111-ka”, tatra-legenda, której nie brakowało na żadnym placu budowy, kamieniołomie i w żadnej firmie. Jego produkcję rozpoczęto jeszcze w czasie II wojny światowej, po czym kontynuowano przez kolejnych dwadzieścia lat. Jej najpiękniejszy okaz z 1958 roku zobaczymy jeszcze na końcu trasy. – To taka wisienka na torcie, nasze „wow” – przekonuje mój rozmówca.

(Nie)wykorzystane szanse

Tymczasem za prawdziwy „skok ze starożytności do nowożytności” zarówno pod względem rozwiązań technicznych, jak i designu Ondřej Skácel uważa „138-kę”. Do produkcji seryjnej weszła ok. 1962 roku. – Ten model powstał w czasach, kiedy czechosłowacka produkcja przemysłowa była na topie i wszystko, co zostało wtenczas wyprodukowane, było doskonale zaprojektowane i budziło zachwyt. Czy to chodziło o T138, osobową „603-kę”, autobusy škoda 706 RTO



● Eksponat z 1890 roku, czyli wszystko zaczęło się od powozu.



● Tatra 24 – bezcenna, bo jedyna taka na całym świecie – mówi Ondřej Skácel.



● Na koniec „wisienka na torcie” – T111 i T147 podobne jak dwie krople wody. Zdjęcia: BEATA SCHÖNWALD

czy roboty kuchenne „Eta” – wymieniam mój przewodnik.

Za zaprzepaszczoną okazję można natomiast uznać prototyp tatry 162. Jego rozwój przypadł na lata 1985-1989, co niestety zaważyło na jego dalszym losie. Po aksamitnej rewolucji w parze ze zmianami ustrojowymi drastycznie obniżyła się produkcja tatry. Z 15 tys. aut

spadła do ok. 2 tys. w skali roku. – W tej sytuacji firmę nie było stać na to, żeby zainwestować pokątną sumę w produkcję tego modelu. A szkoda, bo ta ciężarówka miała wszystko, o czym można było marzyć – silnik nowej generacji, nowoczesną kabinę – ubolewa konstruktor-projektant. Niezależnie od tego przedsiębiorstwo „Tatra”

żyje dalej i z optymizmem patrzy w przyszłość. – Dziś samochody ciężarowe tatry „szyte” są na miarę w zależności od tego, komu mają służyć. Klient nie wybiera ich z katalogu, ale zgłasza swoje konkretne zapotrzebowanie, a my odpowiadamy na nie konkretnym produktem – dodaje Skácel. ▲

Ulica niezwykłych historii

Ulica Głęboka to jedno z miejsc, w którym można opowiedzieć historię Cieszyna i jego dziejów w sposób niezależny. Każdy element, jak część wielkiej układanki, może stanowić osobną historię. Atelier słynnego fotografa Henryka Jandaurka, prestiżowy „Grand Hotel Austria”, kamienica w której zaczyna się historia Prince Polo... Przespacerujmy się więc tym odnowionym deptakiem.

Łukasz Klimaniec

Zgodnie z założeniami zakończonej właśnie po wielu miesiącach rewitalizacji, ulica Głęboka w Cieszynie ma stać się deptakiem z prawdziwego zdarzenia. Na spacer ulicą Głęboką wybraliśmy się z Janem Pawłem Borowskim z Działu Historii Muzeum Śląska Cieszyńskiego.

– Ulica Głęboka zaczyna się na Rynku, a kończy pod Górą Zamkową. Taka była jej naturalna rola: łączyć Rynek, czyli siedzibę władz miejskich, z władzą nadrzedną, książęcą. Dlatego w przeszłości mieszkali tu najprędniejsi przedstawiciele szlachty Księstwa Cieszyńskiego i wysocy urzędnicy miejscy, burmistrzowie czy kanclerz Jan Czelo, przedstawiciel rodziny, która przez blisko 150 lat była najwybitniejszą i najbardziej wpływową w Księstwie Cieszyńskim – opowiada Jan Paweł Borowski.

Oprócz łącznikowego charakteru ul. Głęboka pełniła rolę komunikacyjną. Jest jedną z najstarszych ulic Cieszyna, jaką można odnaleźć w źródłach historycznych. Dawniej była nazywana ulicą Polską. Być może dlatego, że stanowiła część szlaku międzynarodowego z Królestwa Czech (z Pragi) do Królestwa Polskiego (do Krakowa). Ale niewykluczone, że raczej ma wybitny badacz nazw miejscowych Robert Mrózek, według którego nazwa ul. Polska nawiązuje do zamieszkujących ją kupców i szlachciców, którzy mówili w języku polskim.

– Ważne jest, by pamiętać, że tylko ul. Polska zwana później Głęboką oraz ul. Mennicza w źródłach historycznych figurują jako ulice, które miały status głównych, ważnych arterii miejskich. To pokazuje potencjał i wagę ulicy Głębokiej – uważa Jan Paweł Borowski.

Naznaczona podcieniami

Wychodząc z Rynku i idąc ul. Głęboką widzimy przed sobą szeroką przestrzeń. A przecież historia tej ulicy naznaczona jest podcieniami, jakie znajdowały się po obu jej stronach, przez co ulica była dość... wąska.

– To mówi o jej charakterze handlowym. Podcienia służyły do prowadzenia handlu, a zarazem do wygodnego przemieszczania się suchą stopą – wyjaśnia mój rozmówca. I zwraca uwagę, że z powodu podcieni budowanych na specjalnie wyniesionych piwniczkach ulica z czasem zmieniła nazwę – jej na-



● Jan Paweł Borowski z Muzeum Śląska Cieszyńskiego jest zdania, że ulica Głęboka to jedno z miejsc, w którym możemy opowiedzieć historię Cieszyna w sposób niezależny. Fot. ŁUKASZ KLIMANIEC



● Obiekt przy ul. Głębokiej 25 to niegdyś najbardziej reprezentacyjne miejsce tej ulicy – dawny hotel „Austria”. Fot. Fotografia pochodzi ze zbiorów Muzeum Śląska Cieszyńskiego

wierzchnia znalazła się znacznie poniżej ich poziomu, dlatego chcąc dostać się na drugą stronę ulicy, trzeba było przejść kładką zawieszoną między jedną, a drugą stroną. Nazwa „Głęboka” znakomicie oddawała charakter ulicy.

Na początku spaceru zatrzymujemy się przed numerem 3 (po lewej stronie ulicy, tuż przed placem św. Krzyża). W tym budynku mieściła się prestiżowa księgarnia Zygmunta Stuksa. Jej właściciel prowadził m.in. galerię obrazów, wydawał bardzo dobre mapy Beskidu Śląskiego. Księgarnia swój początek miała w kamienicy po przeciwnej stronie (dziś mieści się tam bank PKO), podobnie jak nieistniejące już tzw. podcienia nieszczęścia (czy też diabelskie lauby). Założona jednak została przez Jerzego Kotulę i do jego wczesnej śmierci była jedyną polską księgarnią w Cieszynie.

Podcienia długo determinowały życie ul. Głębokiej. Po ostatnim wielkim pożarze miasta w 1789 r. zaczęły być likwidowane. Rządowy architekt Karl Jacobi d’Eckholm, który przyjechał z Opawy, projektując niejako miasto na nowo zaproponował ich wyburzenie. Dzięki temu

zabiegowi został poszerzony wlot ulicy Głębokiej od strony Wzgórza Zamkowego, zniknął też mur oddzielający ulicę od placu św. Krzyża i kościoła pw. Marii Magdaleny. Diabelskie podcienia przetrwały do początku XX wieku, gdy musiały ustąpić miejsca linii tramwajowej.

Austria nad Olzą

Kilka kroków dalej znajduje się kamienica (numer 15), która w historii Cieszyna figuruje jako tzw. Dom Niemiecki (obecnie siedziba Biblioteki Miejskiej). Wzniósł ją znany cieszyński architekt i budowniczy Alois Jedek, który w zamian za rezygnację z podcieni otrzymał zgodę władz miasta na budowę kamienicy oraz zabudowę wąskiej uliczki tzw. „miedzucha”, który prowadził wzdłuż jego parceli od Starego Targu do Studni Brackiej. To wzbudziło sprzeciw sąsiada, Henryka Grünfelda, który powołał się na tzw. prawo światła – tłumaczył, że zabudowa „miedzucha” zabierze jedyne światło i dostęp świeżego powietrza do jego kuchni, jaka mieściła się w tylnej części budynku. Ostatecznie Jedek dostał zgodę na zabudowę, ale musiał uwzględnić argumenty Grünfelda i tak wybudować kamienicę, by zabezpieczyć dostęp światła do budynku sąsiada.

W miejscu, gdzie spacerowy trakt styka się ze Starym Targiem, znajdował się główny przystanek tramwajowy. Ale ważniejszy w tym miejscu jest budynek, jaki znajduje się na rogu Głębokiej i Starego Targu – urodził się w nim i mieszkał ks. Jerzy Trzanowski, twórca i krzewiciel ewangelickiej pieśni kościelnej. Przypomina o tym pamiątkowa tablica na elewacji kamienicy.

Wreszcie docieramy do budynku, dzięki któremu nie bez powodu Cieszyn był nazywany „małym Wiedniem”. Obiekt pod numerem 25 to niegdyś najbardziej reprezentacyjne miejsce tej ulicy – dawny hotel „Austria”.

– Kamienica została wybudowana w stylu neorenesansowym. Jej właściciel Franciszek Stiller w 1884 r. otworzył tutaj hotel, w którym działała kawiarnia i restauracja. To był hotel na wysokim poziomie, każdy pokój był wyposażony w telefon, hotel proponował gościom salę kinową, a na jego zapleczu znajdowała się sala koncertowa, która do momentu wybudowania Teatru w Cieszynie była największą w mieście – wskazuje Jan

Paweł Borowski. Na elewacji budynku znajduje się obecnie tablica przypominająca postać Józefa Piłsudskiego, który w początkach I wojny światowej przebywał w hotelu „Austria”.

Początki Prince Polo

Jednym ze starszych budynków w ciągu ul. Głębokiej jest niepozorna narożna kamienica przy zbiegu z ul. Menniczną (budynek pod numerem 42). To właśnie tu zaczyna się historia słynnego batonika Prince Polo.

– W tym budynku bracia Schramek zakładali swoją fabryczkę wafelków i innych słodkości. Z czasem kamienica okazała się za mała, więc przenieśli się na ul. Liburnia – przypomina Jan Paweł Borowski. Po wojnie fabryka została znacjonalizowana, podobnie jak cieszyńska fabryka czekolady „Delta”. A po 1945 r. z połączenia tych dwóch zakładów powstało przedsiębiorstwo „Olza”, które w latach 50. wypuściło na rynek batonik Prince Polo bazujący na wafelkach z fabryki braci Schramek i obłany czekoladą z zakładu „Delta”.

●●●

Ulica Głęboka zaczyna się na Rynku, a kończy się na Górze Zamkowej. Taka była jej naturalna rola: łączyć Rynek, czyli siedzibę władz miejskich, z władzą nadrzedną, książęcą

Docierając powoli do końca ulicy warto na chwilę przystanąć przy kamienicy pod numerem 46. To neogotycka budowla (aktualnie wystawiona na sprzedaż) wzniesiona przez architekta Fritza Fulde dla Rosy Brix, cieszyńskiej bizneswoman, która w swoim sklepie oferowała różnego rodzaju szcztotki i galanterię skórzaną.

Kamienica przy ul. Głębokiej 56 to z kolei budynek, w którym swoją pracownię miał słynny cieszyński fotograf Henryk Jandaurek.

– Był nadwornym fotografem rodziny panującej, nie tylko Habsburgów cieszyńskich, ale i wiedeńskich, jeśli pojawiali się nad Olzą. Fotografował na przykład cesarza Franciszka Józefa podczas manewrów – przytacza Jan Paweł Borowski.

Nasz spacer kończy spojrzenie na aptekę pod numerem 62 (niegdyś „Apteka pod aniołem”, dziś „Apteka pod zamkiem”) oraz na tzw. „Dom Cesarski”, jaki stoi na rogu ulicy Głębokiej i Zamkowej (ul. Głęboka 64), a w którym zatrzymał się cesarz Józef II podczas wizyty w Cieszynie.

– Ta ulica to jedno z miejsc, w którym możemy opowiedzieć historię miasta i jego dziejów w sposób niezależny. Możemy wybierać sobie pewne elementy, jak klocki lub puzzle, które mogą stanowić niezależną opowieść, a jednocześnie tworząc jedną wspólną budowlę opowiadając nam historię miasta – uważa Jan Paweł Borowski. Spacerując tą ulicą warto o tym pamiętać. ▲

Głęboka to początek

Przebudowa ul. Głębokiej to element projektu „Szlakiem cieszyńskiego tramwaju”. Dlatego właśnie w nawierzchni tej ulicy na całej jej długości znalazła się szyna tramwajowa przypominająca o tym, że nad Olzą kursowały takie pojazdy. Miasto Cieszyn realizuje ten projekt w ramach współpracy z Czeskim Cieszynem, gdzie modernizację objęto ul. Kolejową. Zgodnie z zamysłem ulica Głęboka ma być deptakiem z prawdziwego zdarzenia. Z nową nawierzchnią, zniwelowanymi murkami, z elementami małej architektury i zieleni, bez samochodów, ale z pierwszeństwem ruchu pieszych ma nawiązać do deptaków w innych miastach, gdzie skupia się życie rozrywkowo-handlowo-usługowe. Poza rewitalizacją ul. Głębokiej, zmiany obejmą ul. Zamkową, gdzie w miejscu wyburzonej strażnicy znajdzie się transgraniczne centrum informacji z tarasem na dachu i repliką tramwaju przed budynkiem. Zmiany zajądą też na Rynku w Cieszynie, który ma zyskać uporządkowany wygląd.

Jak Europa walczy z koronawirusem

Pandemia koronawirusa, z którą świat zмага się od półtora roku, wydaje się nie mieć końca. Mało tego, od kilkunastu dni najgorsza sytuacja panuje w Europie. Jak poinformowała Światowa Organizacja Zdrowia, na początku tego miesiąca odnotowywano tutaj ponad połowę wszystkich zgonów spowodowanych przez COVID na świecie. Wiele mówi także inny wskaźnik – na Stary Kontynent przypada 2/3 wszystkich nowych zakażeń. Dzięki serwisowi Polskiej Agencji Prasowej zebraliśmy informacje z kilku krajów.

AUSTRIA

Szpitalne zapowiadają triaż

Oddziały intensywnej terapii dla pacjentów z COVID-19 w części regionów Austrii są na granicy pełnego zapelnienia. W rejonie Salzburga i w Tyrolu lekarze przygotowują się do stosowania triażu, czyli wstępnej selekcji pacjentów według ich stanu i przyjmowania na oddział tych lepiej rokujących.

W sprawie trudnej sytuacji w swoich szpitalach i klinikach Salzburg alarmuje od kilku dni. We wtorek szef szpitali w regionie Paul Sungler przedłożył władzom federalnym raport o przeciążeniu placówek w celu uzyskania wsparcia. Podkreślił, że liczy też na wsparcie innych krajów związkowych lub z zagranicy w kryzysowej sytuacji, bo miejsca dla pacjentów intensywnej terapii szybko się kończą.

Dramatyczna sytuacja panuje również w szpitalach w graniczącym z Salzburgiem Tyrolu. – Stoimy o krok przed rozpoczęciem triażu – alarmuje Barbara Friesecker, lekarka z lokalnego oddziału intensywnej terapii. – Już teraz nie dajemy rady leczyć pacjentów tak, jak powinno to przebiegać. Trzeba będzie decydować, który pacjent ma największą szansę na przeżycie.

– Pandemia koronawirusa daje się we znaki nie tylko licznym szpitalom, ale całemu systemowi opieki zdrowotnej w Austrii, a niedobór zasobów będzie prowadzić do ich racjonowania – podkreśla gazeta „Kurier”.

BELGIA

Zaostrzenie restrykcji

Rząd Belgii zdecydował o zaostrzeniu restrykcji sanitarnych w związku ze wzrostem zakażeń koronawirusem. – Jeśli chcemy uniknąć lockdownu, wszyscy będziemy musieli wziąć na siebie dużą odpowiedzialność – powiedział w środę premier Belgii Alexander De Croo. – Istnieją cztery podstawowe zasady: ograniczenie kontaktów tak bardzo, jak to możliwe lub spotykanie się na zewnątrz, zachowanie dystansu, zastrzeżenie maseczką ust i nosa oraz dobra wentylacja pomieszczeń.

Telepraca będzie obowiązkowa cztery dni w tygodniu do 12 grudnia, potem trzy dni. Wyjątek stanowią firmy, w których nie jest to możliwe. W publicznych pomieszczeniach zamkniętych wprowadza się ogólny obowiązek noszenia maseczek od 10. roku życia.

Rząd zamierza promować nową rundę szczepień Moderną lub Pfizerem, najpierw dla osób po 65. roku życia, a potem – dla personelu



● Wszyscy mamy już dość pandemii, a w szczególności medycy. Fot. Pixabay

medycznego. Następnie dla osób, które otrzymały jednodawkowe szczepionki Johnson&Johnson lub AstraZeneca.

Od 7 do 13 listopada każdego dnia wykrywano średnio 10 283 infekcji. To o 27 proc. więcej niż w poprzednim tygodniu (31 października-6 listopada).

Restrykcje będą obowiązywać do 28 stycznia 2022 r.

HOLANDIA

1000 dolarów na sekundę

Grupy farmaceutyczne Pfizer, BioNTech i Moderna dzięki sprzedaży szczepionek przeciwko COVID-19 osiągnęły łączny zysk w wysokości 65 tysięcy dolarów na minutę, czyli więcej niż 1000 dolarów na sekundę – podała we wtorek People's Vaccine Alliance (PVA), koalicja organizacji prowadzących kampanię na rzecz szerszego dostępu do szczepionek.

PVA doszła do takiego wniosku po przeanalizowaniu kwartalnych raportów firm farmaceutycznych. Koalicja szacuje, że Pfizer, BioNTech i Moderna osiągną w tym roku łącznie 34 miliardy dolarów zysku przed opodatkowaniem, czyli 93,5 miliona dolarów dziennie.

Koalicja namawia producentów szczepionek do przekazywania technologii produkcji preparatu przeciwko koronawirusowi krajom o niskich i średnich dochodach za pośrednictwem Światowej Organizacji Zdrowia (WHO).

NIEMCY

Powrót do home office?

W związku z nowymi, licznymi przypadkami infekcji COVID-19, federalny minister pracy Hubertus Heil (SPD) rozważa powrót obowiązku pracy w domowym biurze – informuje portal WDR, powołując się na informacje z kręgów rządowych. Ponadto planowane jest też wprowadzenie w miejscach pracy zasady 3G (geimpft, genesen, getestet – zaszczepieni, ozdrowieńcy, przetestowani), przy czym „osoby niezaszczepione będą musiały codziennie samodzielnie zająć się testem.

Projekt zakłada, że w przypadku pracy biurowej pracodawca musi umożliwić pracownikom wykonywanie czynności służbowych we własnych domach, o ile nie ma „przeszkód operacyjnych”. Z kolei pracownicy „muszą zaakceptować tę ofertę, o ile nie ma przeciwwskazań”.

Podobne rozwiązanie, dotyczące obowiązkowego wysłania pracowników na home office, obowiązywało już wcześniej, od 27 stycznia do 30 czerwca, na podstawie rozporządzenia rządu federalnego, dotyczącego BHP w czasie pandemii. Obowiązujące obecnie przepisy o „sytuacji epidemicznej o zasięgu ogólnokrajowym” wygasną 25 listopada. Rząd zapowiadał już wcześniej, że nie zostaną one przedłużone.

– Teraz decyzję w tej sprawie musi podjąć Bundestag – zaznacza WDR. Wiadomo, że do zaostrzenia

zasad dotyczących pandemii wzywa szef Zielonych Robert Habeck, prawdopodobnie będzie też poparcie SPD.

Najwięcej pracowników pozostawało w domowych biurach w kwietniu 2020 r. (pierwszy lockdown) oraz od marca do maja 2021 r. Wtedy, w czasie trzeciej fali pandemii, w domach pracowała prawie jedna trzecia zatrudnionych (30-31 proc.) – wynika z danych Instytutu Badań Ekonomicznych Ifo.

UKRAINA

1000 hrywien za zastrzyk

Prezydent Ukrainy Wołodymyr Zełenski przekazał w poniedziałek w oświadczeniu wideo, że wszyscy obywatele, którzy zaszczepili się przeciwko COVID-19, otrzymają po tysiąc hrywien (ok. 820 koron).

Agencja Reutera zauważyła, że Ukraina to kraj o jednym z najmniejszych odsetków zaszczepienia przeciwko COVID-19 w Europie. W poniedziałek na Ukrainie odnotowano 442 ofiary śmiertelne choroby wywołanej przez koronawirusa. Tego dnia na świecie tylko w Rosji zmarło więcej osób z powodu COVID-19. Od początku pandemii na Ukrainie zachorowało ponad 3 mln osób, zmarło 77 tys.

WĘGRY

Tydzień Szczepień

Węgry zanotowały w ciągu ostatniej doby najwyższą liczbę nowych zakażeń koronawirusem od końca marca, czyli szczytu trzeciej fali

pandemii: aż 10 265 – wynika z danych opublikowanych w środę na rządowej stronie poświęconej pandemii.

Liczba aktywnych zakażeń przekroczyła 115 tysięcy, przy czym 5852 chorych na COVID-19 wymaga opieki szpitalnej.

W ciągu ostatniej doby zmarło 178 chorych na COVID-19, podnosząc liczbę śmiertelnych ofiar tej choroby na Węgrzech od początku pandemii do ponad 32 tysięcy.

Nieco wzrosła liczba osób zaszczepionych: pierwszą dawkę przyjęło już 6 mln 8 tys. osób, drugą 5 mln 781 tys., zaś trzecią 1 mln 668 tys.

W celu zwiększenia liczby zaszczepionych władze ogłosiły w bieżącym tygodniu Tydzień Szczepień. W tym czasie mieszkańcy mogą się zgłaszać na szczepienie bez rejestracji i rezerwowania terminu. Władze podkreślają przy tym, że trzecia dawka jest zalecana wszystkim osobom, które otrzymały drugą wcześniej niż 4 miesiące temu.

Od początku listopada na Węgrzech przywrócono obowiązek noszenia maseczek ochronnych w środkach transportu publicznego oraz w urzędach.

Pracodawcy mają przy tym prawo zobowiązać pracowników do zaszczepienia się przeciw COVID-19. W instytucjach państwowych takie szczepienie jest oczekiwane, zaś w instytucjach samorządowych decyzję w tej sprawie podejmują burmistrzowie.

WŁOCHY

Liczba zakażeń wróciła do poziomu z maja

Ponad 10 tys. nowych zakażeń koronawirusem stwierdzono minionej doby we Włoszech – podało w środę Ministerstwo Zdrowia. Liczba infekcji powróciła do poziomu z początku maja. Na COVID-19 zmarły 72 osoby.

Pozytywny wynik dało prawie 2 procent z 537 tysięcy przeprowadzonych jednego dnia testów.

W analizie danych z maja, gdy była podobna liczba infekcji, zwraca się uwagę na różnice w śmiertelności z powodu COVID-19. Wtedy zgonów było ponad 220 jednego dnia, czyli trzy razy więcej niż obecnie.

Zdaniem ekspertów szczytu infekcji, nawet 30 tysięcy przypadków dziennie, należy oczekiwać w czasie świąt Bożego Narodzenia i na przełomie roku.

Politycy koalicji rządowej wyrażają opinię, że są uzasadnione powody, by przedłużyć obowiązujący do końca roku stan wyjątkowy, wprowadzony z powodu pandemii.

(PAP)

pre-teksty i kon-teksty /192/



Krzysztof Łęcki

Pandemia i nożyce

Pod koniec października na portalu Interia.pl przeczytałem informację, że „Niemcy: SPD, Zieloni i FDP ustalili koniec stanu epidemii na 25 listopada”. Jak rozumiem, ów „koniec stanu epidemii” odwołuje się do najnowszych ustaleń wirusologów, a nie arbitralnej decyzji polityków. Wszak próby znalezienia środków, które pozwolą wyjść światu ze stanu pandemii koronawirusa to – rzecz jasna – domena medycyny. Ale już skutkami, jakie niesie pandemia (obecna i każda inna) dla szeroko rozumianego życia społecznego zajmują się i psychologia, i ekonomia, i – jakże by inaczej – socjologia. I w zakresie tej ostatniej dr Joanna Wróblewska-Jachna przeprowadziła ciekawie pomyślane i precyzyjnie zrealizowane badania, które przedstawiła w książce „Obraz pandemii COVID-19 w zapisach podmiotowej świadomości” (Nomos, Kraków 2021). Jak trafnie napisał w recenzji prof. Wojciech Świątkiewicz, książka ta „wnosi świeże spojrzenie, inspirowane do dyskusji i nowych pytań”, gdy idzie o procesy społeczne i przemiany kultury oraz struktur społeczeństwa „czasów zarazy”. Odsyłając zainteresowanych naukową stroną zagadnienia do pracy pani doktor Wróblewskiej-Jachny, w felietonie tym chciałbym skupić się na dwóch kwestiach z powstaniem książki związanych. Pierwsza z nich ma dla mnie znaczenie, powiedzmy, nostalgiczno-sentymentalne. Ale już druga dotyczy naszej wspólnej ponowoczesnej współczesności, tak, tak – naszej, wspólnej.

Pierwsza sprawa odnosi się do dwóch diametralnie różnych sytuacji – wywiadowcy i wywiadowanego. O co chodzi? Przed kilkudziesięciu laty sam prowadziłem wywiady w ramach projektów socjologicznych – takich jak „świat społeczny Ślązaków” czy „Swoi« i »obcy« na Górnym Śląsku”. Dla socjologa, który zajmuje się badaniami jakościowymi, to zwyczajna praktyka, acz wcale nie tak prosta i łatwa, jak mogłoby się postronnemu obserwatorowi wydawać. I oto po wielu dekadach z „twórcy stałem się tworzywem” – z wywiadowcy stałem się „wywiadowanym”. Co prawda nie oznaczało to w moim przypadku bycia twórcą i tworzywem jednocześnie – czyli opisywana sytuacja nie przekreśla dylematu Filozofa z kultowego „Rejsu” Marka Piwowskiego. Jak do tego doszło? Otóż na potrzeby prowadzonego przez siebie naukowego projektu dr Wróblewska-Jachna przeprowadziła ze mną wywiad – kontekstem była „Wojna peloponeska” i moja książka poświęcona lekturze dzieła Tukidydesa.

Kontekst to nieprzypadkowy. Imię greckiego ojca zachodniej historiografii pojawia się w tekstach, które starają się problematyzować ludzkie (i nie-ludzkie) reakcje na epidemie. Pisze np. Susan Sontag: „Typowe opisy epidemii koncentrują się (...) najczęściej na spustoszeniach, jakie czyni ona w ludzkim charakterze. Im słabsze przekonanie kronikarza, iż choroba stanowi karę za podłość, tym bardziej będzie on skłonny opisywać degrengoladę moralną następującą po wybuchu zarazy. Nawet wówczas, kiedy choroba nie jest pojmowana jako osąd wydany na daną społeczność, staje się nim już po fakcie, inicjując nieubłagany proces destrukcji zasad moralnych i obyczajów.

Tukidydes relacjonuje, jak zaraza, która wybuchła w Atenach w 430 p.n.e., siała wszędzie zamęt i bezprawie (przyjemność chwili zajęła miejsce zarówno honoru, jak i rozważań) i jak zanieczyściła nawet sam język. W opisie wielkiej zarazy roku 1348 na pierwszych stronach »Dekameronu« Boccaccia najwięcej uwagi poświęcono nagannemu zachowaniu Florentyńczyków” (Susan Sontag, „Choroba jako metafora”, w: „Choroba jako metafora. AIDS i jego metafory”, Kraków 2016). Ze szkicu amerykańskiej eseistki chciałbym podnieść jeden wątek, mianowicie zanieczyszczenie języka. I zderzyć go z innym fragmentem „Wojny peloponeskiej”, w którym mowa o tym, co dzieje się z językiem, jako środkiem porozumiewania się ludzi w czasie wojny domowej. Także w Polsce mamy wszak dzisiaj do czynienia i z pandemią, i z – „zimną” wojną domową.

III

Wywodzi Tukidydes: „Wtedy również zmieniano dowolnie znaczenie wielu wyrazów. Nierozumna zuchwałość uznana została za pełną poświęcenia dla przyjaciół odwagę, przezorna wstrzeźliwość – za szukające pięknego pozoru tchórzostwo, umiar – za ukrytą bojaźliwość, a kto z zasady radził się rozumu, uchodził za człowieka wygodnego i leniwego; bezmyślną zuchwałość uważano za cechę prawdziwego mężczyzny, a jeśli ktoś się nad czymś spokojnie zastanawiał, sądzono, że szuka dogodnego pretekstu, aby się wycofać. Ten, kto się oburzał i gniewał, zawsze znajdował posłuch, ten, kto się mu sprzeciwiał – był podejrzany”.

Ja na pytanie dr Wróblewskiej-Jachny: „Które z serii wydarzeń 2020 roku najmocniej zmieniają organizację naszej codzienności?”, odpowiedziałem tak: „Czytam ostatnio wiele uczonych i nie-uczonych opinii na temat wulgaryzmów. Otóż profesor Bronisław Łagowski (...) przekonywał jakiś czas temu, że dzisiejsze »odkształcenia języka w stronę ordynarności, która wkrada się w obyczaje, a to oznacza zwrot, przy którym rewolucja francuska wygląda na zdarzenie błahę«. Przychyłam się do opinii tego filozofa (...). Oczywiście, komentując wulgaryzmy, można się odwołać do stwierdzenia Ludwiga Wittgensteina: »Granice naszego języka oznaczają granice naszego świata«. Ale tego typu stwierdzenia wydają mi się – a przynajmniej chcę wierzyć, że tak jest – jednak przesadzone. Zakładałam po prostu, że świat każdego człowieka musi (czy może tylko powinien: tu przyznaję się do nieuprawnionego być może optymizmu) być bardziej bogaty niż wulgaryzmy i wiecowe slogany”. Nieco wcześniej zaś zaznaczyłem: „Na razie odnotowuję tylko, że i jedna, i druga strona wojny polsko-polskiej obrzuca się epitetem »Targowicy«. To dobrze, ponieważ oznacza to, że – przynajmniej gdy idzie o werbalne zapewnienia – nikt w Polsce Targowicą być nie chce”.

IV

Otóż ktoś najwyraźniej poczuł się obrażony którąś z podanych wyżej wypowiedzi. I spowodował, że z jednej ze stron internetowych prezentujących przeprowadzone w projekcie wywiady mój głos zniknął. Kto to taki? No cóż, uderz w stół, nożyce się odezwą. Kiedyś Urząd Cenzury mieścił się przy ulicy Mysiej... ▀

Gustaw Fierla odszedł przed 40 laty

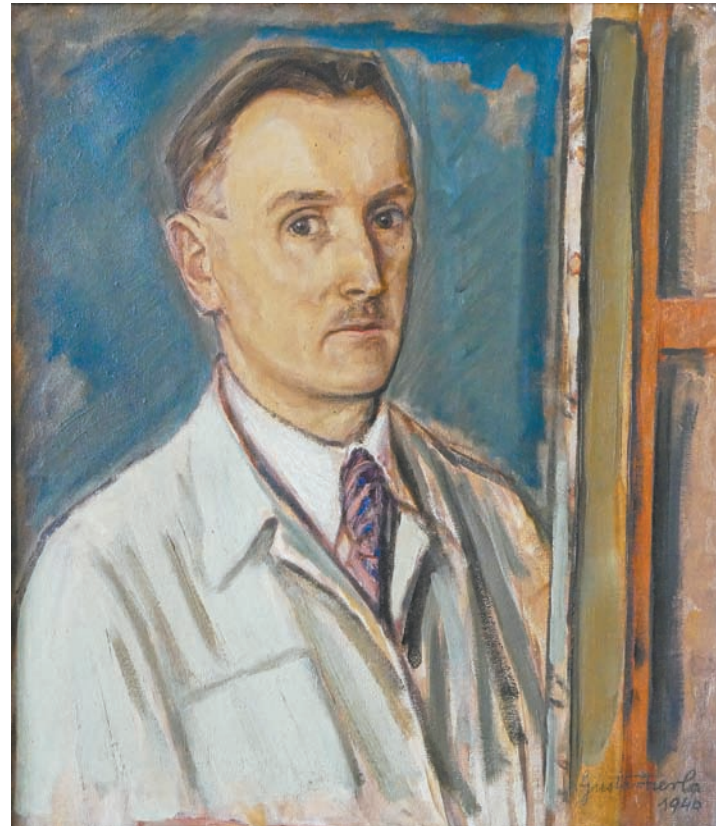
W niedzielę upłynie 40 lat od śmierci Gustawa Fierli – profesora Polskiego Gimnazjum Realnego im. J. Słowackiego w Orłowej, malarza, fotografa, folklorysty. Ośrodek Dokumentacyjny Kongresu Polaków w Republice Czeskiej przygotował z tej okazji wystawę pt. „Gustaw Fierla, życie i twórczość”. Można ją oglądać w siedzibie Kongresu w Czeskim Cieszynie do 7 grudnia, od wtorku do piątku w godz. 8.00-15.00.

Gustaw Fierla urodził się w 1896 roku w Polskiej Lutyni. W 1903 roku rozpoczął naukę w szkole ludowej w Orłowej, a po jej ukończeniu zaczął się kształcić w 1909 roku w nowo otwartym Polskim Gimnazjum Realnym im. Juliusza Słowackiego. Podczas I wojny światowej zgłosił się do Legionów Polskich, później został powołany do armii austriackiej. Maturę zdał w roku szkolnym 1916/1917 w mundurze wojskowym. Pod koniec 1918 roku rozpoczął służbę w Wojsku Polskim i w styczniu 1919 roku brał czynny udział w obronie Śląska Cieszyńskiego. Po powrocie z wojska, w 1920 roku, zdał drugą maturę w Seminarium Nauczycielskim w Bobrku koło Cieszyna. Później rozwijał swój talent malarski na studiach w Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie.

W sierpniu 1923 roku Gustaw Fierla wspólnie z Karolem Piegzą zorganizował swoją pierwszą wystawę malarską na Zaolziu. Ogólnie uczestniczył w 19 wystawach indywidualnych i wziął udział w 57 wystawach zbiorowych.

W roku szkolnym 1924/1925 rozpoczął pracę jako profesor rysunku w Gimnazjum Realnym im. Juliusza Słowackiego w Orłowej. W szkolnictwie pracował aż do emerytury w 1955 roku (z wyjątkiem lat okupacji niemieckiej, w czasie której był więziony najpierw w Cieszynie, później w obozie koncentracyjnym w Skrochowicach koło Opawy, a następnie pracował jako siła pomocnicza i tłumacz w orłowskim ratuszu). Uczył w gimnazjum orłowskim i czeskokcieszyńskim, a także w Szkole Pedagogicznej i Wyższej Szkole Handlowej w Orłowej.

Zarówno w okresie międzywojennym, jak i przed wojną był aktywnym społecznikiem, członkiem i działaczem kilku organizacji. Z międzywojennych warto wymienić Macierz Szkolną, PTTS „Beskid Śląski”, Towarzystwo Nauczycieli Polskich w Czechosłowacji. Po wojnie pracował aktywnie między innymi w Sekcji Literacko-Artystycznej PZKO, w ramach której w latach 1947-1963 prowadził pion plastyczny. Interesował się także folklorem. W 1969 roku nakładem Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego we Wrocławiu ukazała się w ramach „Atlasu polskich strojów ludowych” praca Fierli pt. „Strój Lachów śląskich”. W 1977 roku Sekcja Folklorystyczna PZKO wydała jego monografię „Strój cieszyński”. Już przed wojną



• Autoportret Gustawa Fierli z 1940 roku. Fot. Ośrodek Dokumentacyjny KP



• Część wystawy o Gustawie Fierli. Fot. DANUTA CHLUP

zebrane przez Fierlę zabytki śląskiej sztuki ludowej zostały zaprezentowane na dwóch wystawach w Czeskim Cieszynie, a nawet na Powszechnej Wystawie Krajowej w Poznaniu (1929).

Jednak największą pasją Gustawa Fierli było malarstwo.

– Malował portrety, pejzaże, martwą naturę, zwłaszcza kwiaty w wazonach oraz kompozycje figuralne. Jego dorobek to około 500 dzieł, z których zdecydowana większość to obrazy olejne, reszta to akwarele, gwasze i inne techniki. Oprócz obrazów tworzył afisze, ilustracje do książek i gazetek szkolnych, dyplomy, akty uznania, cegiełki, odznaki, bilety wstępu, pocztówki i tak dalej – opowiada autor wystawy, Marian Steffek.



W sierpniu 1923 roku Gustaw Fierla wspólnie z Karolem Piegzą zorganizował swoją pierwszą wystawę malarską na Zaolziu. Ogólnie miał 19 wystaw indywidualnych i wziął udział w 57 wystawach zbiorowych

Można na niej obejrzeć fotografie z albumu rodzinnego Fierli, udostępnione przez jego krewnych, zdjęcia z czasów uczniowskich i studenckich, fotografie z wystaw, jak i reprodukcje jego obrazów i projektów graficznych, m.in. pocztówek. (dc)



Paryż. Śladami Chopina

Sobota 20 listopada, godz. 19.10



PIĄTEK 19 LISTOPADA

6.00 Polonia 24 **6.30** Leśniczówka (teleturniej) **7.00** Wojciech Cejrowski - boso przez świat. Peru **7.30** Pytanie na śniadanie **10.40** Panorama **10.45** Pytanie na śniadanie **11.15** Co na obiad? Kefir z ziemniakami **11.30** Na sygnale **12.00** Wiadomości **12.15** Poland in Undiscovered. Legnica **12.35** M jak miłość (s.) **14.20** Szansa na sukces. Opole 2022. Halina Mlynkova **15.15** „Ja to mam szczęście!” - ulubione skecze **15.25** W kotle historii. Przecław Słota. Grzeczność przy wspólnej misie **15.55** Bajki naszych rodziców. Przygody Bolka i Lolka **16.15** Bajki naszych rodziców. Dziwne przygody Koziołka Matolka **16.30** Rodzinka.pl (s.) **17.00** Teleexpress **17.20** Polonia jest kobietą **17.50** Gra słów. Krzyżówka (teleturniej) **18.20** Na sygnale. To tylko przyjaźń **18.50** Polonia Express **19.10** Olá Polônia **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.15** Na dobre i na złe (s.) **21.10** Kabaret. Super Show Dwójki 2 **22.05** Polskie drogi. Himmlerland **24 22.35** Polskie drogi. Himmlerland **0.00** Focus on Poland.

SOBOTA 20 LISTOPADA

6.00 Polonia 24 **6.30** Poland in Undiscovered. Legnica **6.50** Turystyczna jazda. Iwonicz-Zdrój 2021 **7.05** Giganci historii. Jan III Sobieski. Panowanie w cieniu ekspansji tureckiej **7.55** Kino retro. Dwie Joasie **9.35** Śląski Święty **10.00** Beatyfikacja ks. Jana Machy **12.20** Niewiarygodne przygody Marka Piegusa **12.50** Na dobre i na złe (s.) **13.45** The Voice Kids 4. Finał - Rozgrywka **16.00** Kulturalni PL **17.00** Teleexpress **17.20** M jak miłość (s.) **18.10** Szansa na sukces. Opole 2022. Lombard **19.10** Paryż. Śladami Chopina **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.20** Stulecie Winnych 3 **21.15** Konwój **22.50** Powroty **23.10** Muzyka, taniec, zabawa.

NIEDZIELA 21 LISTOPADA

5.55 Hity wszech czasów **6.55** Czterdziestolatek (s.) **7.55** Pytanie na śniadanie **10.40** Perły i dukaty. Ping-pong **11.10** Umarł, aby żyć. Rzecz o Stefanie kardynale Wyszyńskim **11.25** Ziarno. Książęta **11.55** Między ziemią a niebem **12.00** Anioł Pański **12.15** Między ziemią a niebem **12.50** Słowo na niedzielę. Najdroższa pizza na świecie, puste deklaracje i piękna ufność **13.00** Transmisja mszy świętej z kościoła pw. Chrystusa Króla w Przeworsku **14.15** Czterdziestolatek (s.) **15.10** Gwiazdzbior TVP Rozrywka. Szymon Wydra **15.40** Powroty (mag.) **16.05** Leśniczówka (s.) **17.00** Teleexpress **17.20** M jak miłość (s.) **18.15** Debata Polonia 24 **18.50** Kabaretowe Naj. Miłość. Jak nie podrywać **19.10** Lajk! **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.20** Blondynka 9 (s.) **21.15** Wielki test o pomnażaniu pieniędzy **23.20** Niedziela z...Instytutem Muzyki i Tańca.

PONIEDZIAŁEK 22 LISTOPADA

6.00 Słownik polsko@polski **6.30** Z miłości do... **6.50** Rok 1981. Kalendarium **7.00** W kotle historii. Wielka trójka **7.30** Pytanie na śniadanie **10.40** Panorama **10.45** Pytanie na śniadanie **11.20** Co na obiad? Makaron z krewetkami **11.30** Barwy szczęścia (s.) **12.00** Wiadomości **12.15** W obiektywie Polonii. Wschód **12.35** Stulecie Winnych 3 **13.25** Blondynka 9 (s.) **14.20** Kulturalni PL **15.20** Okra-

sa łamie przepisy. Cysterska kuchnia piwna **15.50** Ugotuj nam bajkę. Kot w butach **16.05** Figu Migu. Niedźwiedź Wojtek **16.15** Wieczór z Wiadomirkiem. Bracia Lumiere **16.30** Rodzinka.pl (s.) **17.00** Teleexpress **17.20** Słownik polsko@polski **17.50** Gra słów. Krzyżówka (teleturniej) **18.20** Barwy szczęścia (s.) **18.55** Przystanek emigracja. Wielki exodus lat 80. **19.20** Polacy światu **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.20** Zniewolona **22.05** Polonia 24 **22.35** Ocaleni **23.30** Rodzinka.pl (s.).

WTOREK 23 LISTOPADA

6.00 Polonia 24 **6.30** Anna Dymna - spotkajmy się. Prof. Marian Zembala **7.00** Okrasa łamie przepisy. Cysterska kuchnia piwna **7.30** Pytanie na śniadanie **10.40** Panorama **10.45** Pytanie na śniadanie **11.20** Co na obiad? Hamburger z grilla **11.30** Barwy szczęścia (s.) **12.00** Wiadomości **12.15** Polonia jest kobietą **12.45** Polskie drogi. Himmlerland **14.15** Giganci historii. Dynastia Winsdorów **15.05** Królewskie sekrety **15.20** Smaki świata - pośród mórz **15.50** Przyjaciele Misia i Margolci **16.15** Zwierzaki Czytali. Plastikowa pułapka **16.30** Rodzinka.pl (s.) **17.00** Teleexpress **17.20** Zakochaj się w Polsce. Kaszubski Park Krajo-
brazowy **17.50** Gra słów. Krzyżówka (teleturniej) **18.20** Barwy szczęścia (s.) **18.50** Nad Niemnem **19.10** Studio Lwów **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.20** Ojciec Mateusz 5 (s.) **22.05** Polonia 24 **22.35** Adam Macedoński. Więcej niż jedno życie **23.30** Rodzinka.pl (s.).

ŚRODA 24 LISTOPADA

6.00 Polonia 24 **6.30** Korona królów **7.00** Qulszoł - kulinarne potyczki **7.30** Pytanie na śniadanie **10.40** Panorama **10.45** Pytanie na śniadanie **11.15** Co na obiad? Mule **11.30** Barwy szczęścia (s.) **12.00** Wiadomości **12.15** Nad Niemnem **12.35** Ojciec Mateusz 5 (s.) **14.25** Adam Macedoński. Więcej niż jedno życie **15.20** Kuchnia dwudziestolecia. Tajemnice domowej spiżarni **15.50** Animowanki. Agatka **16.10** Zaczarowany świat... Skarby Świątyni Faras **16.30** Rodzinka.pl (s.) **17.00** Teleexpress **17.20** Lhotse - Góra Bezsilności **17.50** Gra słów. Krzyżówka (teleturniej) **18.20** Barwy szczęścia (s.) **18.50** Kierunek Zachód **19.10** Magazyn z Wysp **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.20** Ranczo 7 (s.) **22.05** Polonia 24 **22.35** Magazyn Ekspresu Reporterów **23.30** Rodzinka.pl (s.).

CZWARTEK 25 LISTOPADA

6.00 Polonia 24 **6.30** Korona królów **7.00** Kuchnia dwudziestolecia. Tajemnice domowej spiżarni **7.30** Pytanie na śniadanie **10.40** Panorama **10.50** Pytanie na śniadanie **11.20** Co na obiad? Bitki wołowe **11.30** Barwy szczęścia (s.) **12.00** Wiadomości **12.15** Studio Lwów **12.35** Ranczo 7 **14.20** Kalkuta Matki Teresy **15.20** Wojciech Cejrowski - boso przez świat. Peru **15.50** Al-chemik. Młotki **16.05** Szkoła z Kleksem Bystrzakiem **16.15** Licz na Wiktora. Znak równości **16.25** Halo halo! Przerwa w malowaniu **16.30** Rodzinka.pl (s.) **17.00** Teleexpress **17.20** Stacja innowacja **17.40** Zaginione skarby. Zaćmienie słońca w roku 1851 **17.50** Gra słów. Krzyżówka (teleturniej) **18.20** Barwy szczęścia (s.) **18.50** Wilnoteka **19.10** W obiektywie Polonii. Wschód **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.20** Miasto skarbów. **22.05** Polonia 24 **22.35** Kalkuta Matki Teresy **23.30** Rodzinka.pl (s.).

Wyjątkowe Święto Niepodległości

To miały być wyjątkowe obchody Święta Niepodległości w Bratysławie. I były, choć pewnie jednak trochę inne niż zaplanowano.

Na zaproszenie ambasadora RP w RS Krzysztofa Strzałki i jego małżonki w siedzibie byłej Rady Narodowej Słowacji późnym popołudniem 9 listopada schodzili się goście: politycy, korpus dyplomatyczny, artyści, przedsiębiorcy, przedstawiciele Polonii i duchowieństwa. Serdeczne spotkania, intrygujące rozmowy, wytworne pomieszczenia, eleganckie garderoby, wysmienita obsługa. Czekało jeszcze na oficjalne przemówienie.

To miał wygłosić będący tego dnia z wizytą oficjalną w Bratysławie prezydent RP Andrzej Duda. Jednak ze względu na wydarzenia na granicy polsko - białoruskiej, gdzie od wielu tygodni trwa przeprychanka uchodźców i sytuacja jest coraz bardziej napięta, prezydent Duda swoją wizytę skrócił do minimum i po oficjalnym spotkaniu z prezydentką RS Zuzaną Čaputową wrócił do Polski.



• Pamiątkowe zdjęcie uczestników spotkania. Fot. ARC

Przemówienie, które miał wygłosić prezydent, odczytał ambasador Strzałka, co nastąpiło po oficjalnym odśpiewaniu hymnów Polski i Słowacji, przy akompaniamencie Słowackiej Orkiestry Kameralnej pod batutą naszego rodaka Ewolda Danela.

Przemówienie odnosiło się do wydarzeń historycznych sprzed ponad stu laty, kiedy Europa po I wojnie światowej zaczynała na

nowo budować swój ład. Nie zabrakło też słów dotyczących teraźniejszości, stosunków dwustronnych między Polską a Słowacją, współpracy w ramach Grupy Wyszehradzkiej, czy projektu Trójmorza.

Odświeżone przyjęcie miało szczególny charakter, ponieważ było ono okazją do spotkania się po wielu miesiącach izolacji spowodowanej pandemią.

Polonia.sk/SŁOWACJA

Odkrywali sens działalności

WKijowie w dniach 27-31 października 2021 roku odbyło się Forum Młodych Polaków. Wydarzenie już po raz siódmy zorganizowało Centrum Kultury Polskiej i Dialogu Europejskiego w Iwano-Frankiwsku, dawnym Stanisławowie. Grupa osób skupionych dookoła polskich organizacji na Ukrainie odkrywała sens działalności na rzecz kultywowania i promowania polskości w swoich lokalnych ośrodkach.

Forum jest platformą do dyskusji z młodzieżą i integracji środowiska polskiego na Ukrainie. W tym roku poszukiwaliśmy odpowiedzi na pytania czy to, co robimy jest ważne, czy jest dla kogo to robić. Zastanawialiśmy się również nad tym, jak zachęcić do aktywności społecznej nowe i młodsze pokolenia, w jaki sposób je zachęcać, żeby garnęły się do polskości. Rozmawialiśmy też o tym, jak reprezentować polskość na Ukrainie, aby była przyjazna dla osób spoza środowiska polskiego - powiedziała Maria Osidacz, dyrektor Centrum Kultury Polskiej i Dialogu Europejskiego, pomysłodawczyni Forum.

Głównym celem Forum Młodych Polaków jest integracja młodego środowiska polskiego na Ukrainie. W tym roku szczególną uwagę skupiono na pracy nad wzmacnianiem polskości w wymiarze indywidualnym i zespołowym oraz nad poszukiwaniem dróg do bycia bardziej świadomymi obywatelami dwóch Ojczyzn, Polski i Ukrainy. Forumowiczom towarzyszyło hasło „Sens jest w nas”.



• Uczestnicy tegorocznego Forum poznawali się, integrowali, wymieniali doświadczenia. Fot. ARC

Podczas VII Forum Młodych Polaków młodzież rozmawiała również o tożsamości i podążaniu za dynamicznymi zmianami, w których obliczu stoi obecnie świat, a także o funkcjonowaniu i aktywności społecznej w warunkach tych zmian. Oprócz tego uczestnicy zastanawiali się nad poszukiwaniem motywacji i energii do działalności.

Mam przyjemność uczestniczyć w Forum już po raz trzeci. Nie tylko fajnie się tutaj bawimy i przyjemnie spędzamy czas, ale też otrzymujemy ogrom wiedzy i inspiracji do dalszej działalności. Chociaż Forum odbywa się raz w roku, jego konsekwencje trwają w naszych organizacjach na co dzień. Poznałam tutaj mnóstwo ludzi, z którymi wspólnie pracujemy i tworzymy różne projekty - powiedziała Anna Morgaczowa z Kijowskiej Polskiej Młodzieżowej Asocjacji „Młodzi i Kreatywni”.

Tradycyjnym elementem Forum Młodych Polaków jest debata doty-

cząca sytuacji środowiska polskiego na Ukrainie, jego codzienności i perspektyw rozwoju. W tym roku do rozmów z forumowiczami dołączył Sławomir Kowalski, dyrektor Departamentu Współpracy z Polonią i Polakami za Granicą Ministerstwa Spraw Zagranicznych Rzeczypospolitej Polskiej oraz Bartosz Cichocki, ambasador RP na Ukrainie.

Uważam, że młodzi Polacy powinni być liderami polskości na Ukrainie. Oni najłatwiej przejmują nowe światowe rozwiązania, nowe technologie, najłatwiej się poruszają w dzisiejszym świecie. Oczywiście z szacunkiem dla starszych zasłużonych pokoleń działaczy polskich na Ukrainie, ale powinni przejmować role liderów. Świat młodszy w każdym wymiarze. Coraz młodszy są politycy, ministrowie, posłowie parlamentów. To odmłodzenie na pewno stanie się też udziałem organizacji polskich na Ukrainie - powiedział Bartosz Cichocki.

„Kurier Galicyjski”/UKRAINA

SPORT

HOKEJOWY SERWIS

Po przerwie zarezerwowanej na występy drużyn narodowych w turnieju Karjala Cup wróciły emocje na regionalnych stadionach. W zaległym spotkaniu 10. kolejki Tipsport Ekstraligi hokeiści Witkowic przegrali u siebie z Pilzнем 2:3, zaś dziś zmierzą się ze Spartą Praga. Na piątek zaplanowano też arcyciekawy pojedynek pomiędzy Libercem a Trzyńcem. Do głosu doszły również rozgrywki w pierwszej lidze, gdzie o punkty walczą m.in. zespoły Hawierzowa i Frydka-Mistka.

Janusz Bittmar

TIPSPORT EKSTRALIGA

WITKOWICE – PILZNO 2:3

Tercje: 0:0, 1:1, 1:2. Bramki i asysty: 33. Krenželok (Koch, Hruška), 48. Lakatoš (Krenželok, Polák) – 22. Mertl (Budík, Kremláček), 46. Thorell (Buliř, Čerešňák), 49. Buliř (Dzierkals, Mertl). Witkowice: Stezka – Solowjew, R. Polák, Galviňš, Gewiese, Koch, J. Stehlík, Kovář – L. Krenželok, J. Hruška, Lakatoš – R. Bondra, Dej, M. Kalus – Bukarts, Marosz, Fridrich – Bernovský, Chlán, Lednický.

Ostrawianie mogli już skorzystać w meczu z usług napastnika Dominika Lakatoša, który wrócił nad Ostrawicę z fińskiej ekstraklasy, gdzie bronił w tym sezonie barw klubu SaiPa. – Udało nam się sfinalizować wszelkie formalności za pięć dwunasta, tak, żeby Dominik mógł zagrać w ważnym dla nas spotkaniu z Pilzнем – stwierdził Roman Šimíček, dyrektor sportowy HC Witkowice Ridera. Lakatoš w swoim pierwszym meczu po powrocie dał z siebie wszystko, zdobył też wyrównującą bramkę na 2:2, gospodarze nie ustrzegli się w śródę błędów taktycznych. Gole zdobywali Indianie z Pilzna w przewagach liczebnych, po niepotrzebnych faulach ze strony witkowskich za-



• Hokeiści Witkowic przegrali po walce z Pilzнем. Fot. PETR KOTALA/hc-vitkovice

wodników. Zwycięską bramkę na 2:3 strzelił w 49. minucie Buliř, wykorzystując głupi faul Lakatoša. – Przeprasiłem już chłopaków za ten mój głupi wybryk, który kosztował nas stratę trzech punktów – skomentował faul należący do kategorii „uderzanie kijem” Dominik Lakatoš.

Lokaty: 1. Trzinec 52, 2. Hradec Kralowej 47, 3. Pardubice 42,... 13. Witkowice 25 pkt. Dziś: Witkowice – Sparta Praga (17.30), Liberec – Trzinec (18.00).

CHANCE LIGA

PROŚCIEJÓW – HAWIERZÓW 3:2

Tercje: 1:1, 2:1, 0:0. Bramki i asysty: 19. P. Beránek, 26. Husák (P. Beránek, Rudovský), 28. M. Švec (T. Kobližek, Vala) – 6. Korím (Mrva, Damašek), 22. Dostálek (M. Hlaváč, Hudeček). Hawierzów: Štipčák (28. Fučík) – Chrobóček, Kadeřávek, M. Hlaváč, T. Pastor, Valenta, Korím, Lytvynov – L. Bednář, Pechanec, Maruna – Bambula, Hudeček, Dostálek – Š. Kratochvil, Paš, Severa – M. Hrubec, Damašek, Mrva.

SOKOŁOW – FRYDEK-MISTEK 3:0

Tercje: 1:0, 1:0, 1:0. Bramki i asysty: 11. Šmerha (Pohl), 28. Kuťák (Jurčík), 59. Jiskra (Pořízek, Jurčík). F-M:

Derby z mocnym polskim akcentem

W sobotę 27 listopada o godz. 17.00 szykują się atrakcyjne derby w Chance Lidze. Zespół Frydka-Mistka zmierzy się we własnej hali z Hawierzowem. Na placu gry pojawi się aż czterech polskich hokeistów! Trzech po stronie Frydka-Mistka, jeden w barwach Hawierzowa. Bartosz Ciura, Filip Komorski i Alan Łyszczarczyk zagrają po stronie gospodarzy, a Dominik Paš po drugiej stronie barykady w hawierzowskiej koszulce. W tym roku zawodnicy z Polski znaleźli swoje miejsce w pierwszej lidze czeskiego hokeja na lodzie i zdecydowanie bardzo dobrze się prezentują. W barwach Frydka-Mistka z korzystnej strony pokazuje się w całym sezonie zwłaszcza napastnik Alan Łyszczarczyk, który w poprzednich sezonach zdobył cenne doświadczenie w rozgrywkach hokejowych w USA. Do tej pory Alan strzelił pięć bramek, ale ma już na koncie siedemnaście asyst przy bramce, na chwilę obecną najwięcej w całej Chance Lidze. Niewykluczone więc, że 23-letni napastnik wkrótce otrzyma szansę gry w barwach partnerskiego klubu – ekstrakligowego Trzyńca.

Jak informują władze Frydka-Mistka, po zakończeniu meczu polscy kibice będą mieli niepowtarzalną okazję uczestniczyć w grupowym zdjęciu z graczami na tafli lodowiska hali Polárka.

• Zapraszają również polskich fanów: od lewej – Alan Łyszczarczyk, Bartosz Ciura i Filip Komorski. Fot. Polski Związek Hokeja

Šimboch – Ciura, Teper, Zbořil, J. Michálek, Z. Malík, Matyáš, J. Adámek – Král, Peterek, Šlahav – Christov, Komorski, Martynek – Łyszczarczyk, Bartoš, Klimša – Matiaško, Čmiel, Blaško.

Lokaty: 1. Trzebiech 49, 2. Litoměřice 42, 3. Wsice 38,... 12. Frydek-Mistek 26, 16. Hawierzów 17 pkt. Jutro: Hawierzów – Ujście n. Ł. (17.00), F-M – Prościejów (17.00). W niedzielę: F-M – Ujście n. Ł. (17.00). ▲

Pucharowy plan wykonany, teraz pora na hit ekstrakligi

Piłkarze ręczni Banika Karwina w tym tygodniu ostro wzięli się do roboty. Oprócz rozgrywek Strabag Rail Ekstraligi podopieczni trenera Michała Brúny walczą też w Pucharze RC i to bardzo pomyślnie. W śródę Banik awansował do półfinału rodzimego pucharu, wygrywając na parkiecie Dukli Praga 32:22. Szczypiornistom brakuje jednak czasu nawet na wypicie kawy – już dziś o 19.15 przed kamerami Telewizji Czeskiej zespół Banika w hicie 11. kolejki Strabag Rail Ekstraligi podejmuje nad Olzą lidera z Pilzna.

Zanim tak się stanie, wróćmy jeszcze do bardzo udanego pucharowego spotkania, w którym karwiniacy po pięknej walce pokonali Duklę Praga na jej własnym podwórku różnicą dziesięciu bramek.

– Drużyna zrehabilitowała się za niewypał z Lowosicami. Ważne, że wróciliśmy na zwycięską drogę – stwierdził zadowolony szkoleniowiec Karwiny Michał Brúna. Dukla, która w tym sezonie w dużym stopniu stawia na młodych zawodników, w pucharowym starciu z Banikiem

1

miejsce w tabeli: taka jest stawka dzisiejszego meczu 11. kolejki Strabag Rail Ekstraligi pomiędzy Karwiną a Pilzнем w hali Banika.

poszła jeszcze dalej, wystawiając nawet 17-letnich graczy. Dla niektórych z nich był debiut w meczu o tak dużą stawkę. – Mielśmy nieco ułatwione zadanie, tym bardziej warto było wygrać bez większych problemów, żeby zaoszczędzić siły przed piątkowym szlagierem z Pilzнем – zaznaczył Brúna.

Goście zaprezentowali się na parkiecie Dukli w możliwie najsilniejszym składzie, szanując rangę pucharowych rozgrywek. Banik ruszył z impetem na rywala od pierwszych minut, mając w pamięci przegrane ostatnie spotkanie w ramach ekstrakligi z Lowosicami. Karwiniacy pucharową misję w Pradze realizo-



• Banik zgodnie z oczekiwaniami awansował do półfinału Pucharu RC. Fot. hcb-karvina

wali konsekwentnie, schodząc do szatni na przerwę z komfortowym prowadzeniem 16:8. Dla tak doświadczonej drużyny ośmiobramkowa zaliczka była w zasadzie sygnałem do lekkiego wyluzowania w drugiej połowie. Mimo wszystko kibice byli świadkami atrakcyjnego szczyptorniaka. Nawet w drugiej odsłonie meczu gospodarzy nie zraziła duża strata, a akcje przele-

wały się z jednej strony na drugą. Z tą różnicą, że Banik w czystych okazjach regularnie trafiał do celu, zaś młoda ekipa Dukli przeplatała lepsze momenty z gorszymi.

Dobry mecz w barwach Banika zaliczył w śródę polski rozgrywający Artur Urbański, który oprócz zadań defensywnych dołączył też dwie bramki. W śródę pola okazję do zdobycia cennego doświad-

ĆWIERĆFINAŁ PUCHARU RC

DUKLA PRAGA – HCB KARWINA

22:32

Do przerwy: 8:16. Karwina: Mokroš, Marjanović – Růža 3, Mlotek 1, Nantl 1, Urbański 2, Noworyta 4, Patzel 7/4, Fulnek 3, Užek 4/1, Harabiš 2, Solák 4, Skalický, Široký 1, Franc.

czenia otrzymał również 21-letni David Růža. W odróżnieniu od niedudanego meczu z Lowosicami, tym razem podopieczni Michała Brúny z korzystnej strony pokazali się w strefie obrotowego. Trenerzy wykorzystali na parkiecie Dukli na pozycji kołowego Nicolasa Noworytę, a także powracającego po kontuzji stawu skokowego Jana Užeka. Zawodnicy Dukli mieli w tej strefie spore problemy z zatrzymywaniem ofensywnych akcji Banika. Noworyta z Užekiem zdobyli łącznie po 4 bramki, największy popłoch w obronie gospodarzy siał jednak tradycyjnie elitarny snajper Vojtěch Patzel (7). (jb)

INFORMATOR

Książnica zaprasza

Już dziś (piątek 19 listopada) Książnica Cieszyńska w Cieszynie zaprasza na spotkanie z historykami Wojciechem Kielkowskim i Grzegorzem Kaszturą. Rozmowę poświęconą ostatnim tygodniom II wojny światowej na Śląsku Cieszyńskim poprowadzi Witold Koźdoń.

Wojciech Kielkowski i Grzegorz Kasztura są autorami dwóch książek traktujących o ostatnich tygodniach II wojny światowej na Śląsku Cieszyńskim. Pierwsza z nich, „Batalia o Śląsk Cieszyński. Między styczniem a majem 1945 roku”, została wydana w 2014 r. przez Gminną Bibliotekę Publiczną w Zebrzydowicach. Publikacja stanowiła pierwsze po roku 1989 monograficzne opracowanie wydarzeń ostatniego roku wojny na Śląsku Cieszyńskim, a powstała na podstawie w większości wcześniej niepublikowanych dokumentów pochodzących z archiwów wojskowych Rosji, Niemiec i Stanów



Zjednoczonych, a także monografii jednostek walczących na Śląsku Cieszyńskim, opracowań historyków wojskowości zajmujących się frontem wschodnim oraz relacji i wspomnień uczestników dramatycznych wydarzeń roku 1945 w naszym regionie.

Początek spotkania o godzinie 17.00. Wstęp wolny. (r)

Firma FAKRO CZECH s.r.o.

poszukuje odpowiedzialnej i ambitnej osoby na stanowisko:

PRACOWNIK DZIAŁU OBSŁUGI KLIENTA

Miejsce pracy: Czeski Cieszyn

Wymagania:

- ✓ wykształcenie średnie (najlepiej kierunek ekonomiczny)
- ✓ znajomość języka polskiego i czeskiego w słowie i piśmie (warunek)
- ✓ umiejętność współpracy w kolektywie
- ✓ odpowiedzialność w działaniu
- ✓ dobra znajomość obsługi komputera (warunek)

Zakres obowiązków

- ✓ obsługa klienta
- ✓ komunikacja z centralą w Polsce
- ✓ fakturowanie
- ✓ realizacja zamówień

Oferujemy:

- ✓ ciekawą pracę w szybko rozwijającej się stabilnej firmie
- ✓ odpowiednie wynagrodzenie i firmowe benefity
- ✓ sick days

Zastrzegamy sobie możliwość kontaktu tylko z wybranymi osobami.

Oferaty z życiorysem zawodowym prosimy przysyłać na adres: mariola.studnicka@fakro.cz z dopiskiem CZ/112022.

W ofercie prosimy o zamieszczenie klauzuli o ochronie danych osobowych.

GŁ-675



A JE SUCHO!

osuszanie mokrych ścian

www.ajesucho.cz tel: +420 608 772 213

GŁ-089

CO W TEATRZE

SCENA BAJKA – CZ. CIESZYN: Neuvěřitelná cesta levé ponožky (19, godz. 10.00).

CO W KINACH

CZ. CIESZYN – Central: Trolle (19, godz. 13.30); Deníček moderního fotra (19, godz. 16.30); Aline (19, godz. 19.00); Myši patří do nebe (20, godz. 15.30); Wilk na 100% (21, godz. 15.30); Ztraceni v ráji (20, 21, godz. 17.30); Venom 2: Carnage (20, 21, godz. 20.00); **TRZYNIEC – Kosmos:** Přání Ježíškovi (19, godz. 17.30; 21, godz. 20.00); Aline (19, 20, godz. 20.00); PAW Patrol (20, godz. 15.00); Ztraceni v ráji (20, godz. 17.30); Rodzina Addamsów 2 (21, godz. 15.00); Karel (21, godz. 17.30); Hrana zlomu (22, godz. 17.30); Eternals (22, godz. 20.00); **KARWINA – Centrum:** Karel (19, godz. 17.15); Přání Ježíškovi (19, godz. 20.00); Gump – pes, který naučil lidi žít (20, godz. 15.30); Free Guy (20, godz. 17.30); Prvok, Šampón, Tečka a Karel (20, godz. 20.00); Krudowie (21, godz. 15.00); Hang-Chi i legenda dziecięci pierścieni (21, godz. 17.15); Ciche miejsce 2 (21, godz. 20.00); **HAWIERZÓW – Centrum:** Hang-Chi i legenda dziecięci pierścieni (19, 20, godz. 17.00); O zmierzchu (19, godz. 18.00); Eternals (19, godz. 19.30); Přání Ježíškovi (20, 21, godz. 18.00); Aline (20, 21, godz. 19.30); Rodzinka rzadzi (22, godz., 17.00); Láska na špičkách (22, godz. 18.00); Venom 2: Carnage (22, godz. 19.30); **CIESZYN – Piast:** Ron Usterka (19-22, godz. 15.00); Pitbull (19-21, godz. 17.15); Bo we mnie jest seks (19-21, godz. 19.30; 22, godz. 17.15).

CO NA ANTENIE

POLSKIE WIADOMOŚCI: ČT1 SM, niedziela, wiadomości regionalne od godz. 6.00; powtórka na antenie ČT2, niedziela od godz. 19.30.

POLSKIE AUDYCJE: po-pt. godz. 19.05 Ostrava 107,3 MHz i Trzyniec 105,3 MHz.

RADIO KATOWICE: „U Polaków za Olzą” – niedz. godz. 13.05 na 103 FM. Archiwum audycji: radio.katowice.pl/Zaolzie.

CO W TERENIE

CZ. CIESZYN – Biblioteka Miejska przy ul. Havlíčka 6 zaprasza do „Avionu” w czwartek 25. 11. o godz. 17.00 na prelekcję Dariusza Cymerysa pt. „Spacery po niebie”. Wejściówki 40 kc. Rezerwacja miejsc

konieczna pod nr. tel. 558 711 961 lub noiva@noiva.tesin.cz.

▲ najbliższy wykład MUR-u odbędzie się w czwartek 25. 11. o godz. 17.00 w salce Centrum Polskiego przy ul. Strzelniczej. Na temat „Polsko-czeskie pogranicze językowe” mówić będzie J. Muryc z Uniwersytetu Ostrawskiego. Ze względu na ograniczoną liczbę miejsc prosimy o rezerwację pod numerem 705 114 048 lub e-mailem: mur.pzko@gmail.com. Prosimy również o przestrzeganie obowiązujących zasad sanitarnych.

KOCHANI BRATYSŁAWIANIE!

– Zapraszamy na kolejną Mikołajówkę absolwentów uczelni bratysławskich, która odbędzie się w piątek 3. 12. o godz. 17.00 „Na Fojtstwiu” w Oldrzychowicach. Z powodów organizacyjnych prosimy o potwierdzenie udziału najpóźniej do piątku 26. 11. Mamy nadzieję, iż przyjemnie będzie spotkać się po dłuższej przerwie. Serdecznie zapraszają organizatorzy.

GRÓDEK – MK PZKO zaprasza swych członków i sympatyków na „Tłoczyni kapusty” w piątek 19. 11. o godz. 19.00 do Domu PZKO. W programie wystąpią: kapela góralska „Bezmiara” oraz okazyjny kabaret „My”. Do tańca gra DJ Roman Młynek. Wstęp 250 kc (z kolacją). Na miejscu test antygenowy w cenie biletu.

KARWINA – Oddział Literatury Polskiej Biblioteki Regionalnej zaprasza na warsztaty twórcze pt. „Zrób sobie własny wianek adwentowy”, które poprowadzi Adam Tomanek.

Zapraszamy w środę 24. 11. o godz. 9.00 do budynku biblioteki na Rynku Masaryka. Prosimy o zabranie ozdób, wianki oraz gałązki zapewnione. Cena biletu wynosi 50 kc. Kontakt e-mail: polske@rkka.cz, tel. 596 312 477.

▲ Oddział Literatury Polskiej Biblioteki Regionalnej zaprasza w piątek 26. 11. o godz. 18.00 na koncert uczestników przeglądu śpiewaczego „Stonawska Barborka”. Zapraszamy do budynku biblioteki na Rynku Masaryka. Kontakt e-mail: polske@rkka.cz, tel. 596 312 477.

KARWINA-RAJ – Klub Seniora MK PZKO zaprasza członków na spotkanie 23. 11. o godz. 15.00.

STOWARZYSZENIE ELEKTROTECHNIKÓW POLSKICH w RC – Zaprasza członków i sympatyków w czwartek 25. 11. o godz. 15.30 do biura „Emtestu” w Cz. Cieszynie przy ul. Grabińskiej 1951/50c na prelekcję Bogusława Kalety pt. „Matematyka – niezbędne narzędzie elektrotechniki”.

ORŁOWA-LUTYNIA – MK PZKO zaprasza na wystawę – „40 lat odnowionego Domu PZKO”, połączoną ze świniobiciem. Wystawa będzie prezentowana: w piątek 26. 11. od godz. 14.00 wraz ze sprzedażą

KLUB NAUCZYCIELI EMERYTÓW

– Zarząd zaprasza na Spotkanie Przedświąteczne, które odbędzie się w czwartek 25. 11. o godz. 10.00 w Ośrodku Kultury „Strzelnica” w Czeskim Cieszynie. Opłata 100 kc. W programie wystąpi zespół „Niezapominajki”. Prosimy o przestrzeganie rządowego nakazu wykazania się ważnym testem bądź szczepieniem przeciwko COVID-19, jak również posiadanie maseczki. Zobowiązujące zgłoszenia prosimy przysyłać do poniedziałku 22. 11. Janinie Prochner, nr komórki 723 158 041, adres e-mailowy: janinaprochner@seznam.cz.

wyrobów ze świniobicia (od godz. 16.00 oficjalne otwarcie), a w sobotę 27. 11. w godz. 10.00-16.00. W programie: kiermasz polskich książek, sprzedaż robótek ręcznych dzieci szkolnych. Prosimy o przestrzeganie aktualnych obostrzeń epidemiologicznych.

PTTS „BŚ” – Zaprasza 23. 11. wszystkich członków i sympatyków towarzystwa na spotkanie na szczycie Jaworowego, gdzie symbolicznie wspólnie „oddamy do użytku” miejsce przyjazne turystom i sportowcom razem z symbolem podkreślającym, że o Jaworowy chodzi – kamienny obelisk. Na szczycie spotykamy się o godz. 13.00. Wyjście dowolne, można skorzystać z kolejki linowej na Jaworowy lub proponujemy wspólną trasę z Gutów, gospoda „U Hąby” – Jaworowy, schronisko Jaworowy – szczyt trasa 6,5 km. Dojazd: z Hawierzowa autobusem o godz. 7.55 do Trzyńca, z Karwiny pociągiem o godz. 8.02 do Cz. Cieszyna, z Cz. Cieszyna autobusem o godz. 8.35 do Trzyńca-dw. aut., z Trzyńca o godz. 9.05 Gut-y-gospoda.

OFERTY

PRZECIEKA CI DACH, kapie Ci do domu – zadzwoni: +48 609 852 057. Uszczelniamy wszystkie rodzaje dachów.

GŁ-531

OFERTA PRACY

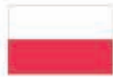
POLSKIE GIMNAZJUM im. Juliusza Słowackiego w Czeskim Cieszynie przyjmie od nowego roku szkolnego na pełny etat (albo wg umowy) nauczyciela chemii oraz na skrócony etat nauczyciela informatyki (programowanie). Znajomość języka czeskiego mile widziana. CV proszę przysyłać na adres: info@gympol.cz. Bliższe informacje można uzyskać pod nr. tel. +420 604 859 677.

GŁ-681

„Głos” jest finansowany ze środków Ministerstwa Kultury RC, Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP, Konsulatu Generalnego RP w Ostrawie, a także z Kancelarii Prezesa Rady Ministrów w ramach konkursu „Polonia i Polacy za Granicą 2021” za pośrednictwem Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie” i Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”.



MINISTERSTVO KULTURY



Konsulat Generalny Rzeczypospolitej Polskiej w Ostrawie



POMOC POLAKOM NA WSCHODZIE



STOWARZYSZENIE „WSPÓLNOTA POLSKA”

„Publikacja wyraża jedynie poglądy autora/ów i nie może być utożsamiana z oficjalnym stanowiskiem Kancelarii Prezesa Rady Ministrów”.

Głos

GAZETA POLAKÓW W REPUBLICE CZECHSKEJ

Przy wsparciu finansowym Ministerstwa Kultury RC wydaje Kongres Polaków w RC, ul. Grabińska 33, 737 01 Czeski Cieszyn, IČO: 00535613, w wydawnictwie POL-PRESS, s.r.o. IČO: 26792575 • Adres: Redakcja „Głosu”, ul. Strzelnicza 28, Czeski Cieszyn 737 01 • Redaktor naczelny: Tomasz Wolff, wolff@glos.live • Zastępca redaktora naczelnego, redaktor sportowy: Janusz Bittmar, bittmar@glos.live • Redaktorzy terenowi: Danuta Chlup, danuta.chlup@glos.live • Witold Koźdoń, kozdon@glos.live • Szymon Brandys, brandys@glos.live • Foto-reporter: Norbert Dąbkowski, dabkowski@glos.live • Doradca ds. reklamy: Beata Schönwald, beata.schonwald@glos.live • Projekt makiet: Jacek Utko • Telefony: sekretariat/centrala 558 731 766, e-mail: info@glos.live • www.glos.live • Pismo wychodzi we wtorki i piątki • Dostawę prenumeratom prowadzi Česká pošta, s.p., oddělení periodického tisku, Olšanská 38-9, 225 99 Praha 3. Zamówienia: www.periodik.cz, e-mail: postabo.prstc@cpot.cz • Reklamacje tel. 800 300 302 • Kolportaż: PNS, a.s. • Druk: CZECH PRINT CENTER a.s. Na Rovince 876, 720 00 Ostrava-Hrabová • Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie również prawo ich redagowania i skracania • Numer ewidencyjny Ministerstwa Kultury RC: MK ČR E 588, nr Indeksu 42501, ISSN 2570-8708.



„Głos” należy do Stowarzyszenia Dzienników Mniejszości Narodowych i Etnicznych Europy MIDAS

ŻYCZENIA



Dnia 22 listopada obchodzi swój zacny jubileusz nasza Ukochana

OLGA TOBOŁOWA
z Czeskiego Cieszyna

Z okazji 88. urodzin składamy szanownej Jubilatce najserdeczniejsze życzenia dobrego zdrowia, szczęścia i radości. Życzą syn i córka z rodzinami.

GŁ-665

WSPOMNIENIA



Ludzie, których kochamy, zostają na zawsze, bo zostawili ślady w naszych sercach.

W dniu 11 listopada obchodziłby 85. urodziny nasz Kochany

śp. MUDr STANISŁAW MENDREK
z Czeskiego Cieszyna

Jutro, 20 listopada, minie 15. rocznica Jego śmierci. Wszystkich, których zachowali Go w życzliwej pamięci, o chwilę wspomnień i cichą modlitwę prosi najbliższa rodzina.

GŁ-686



Dzieci nie umierają, dzieci tylko zasypiają, żeby się budzić każdego ranka we wspomnieniach swych bliskich.

Jutro, 20 listopada 2021, minie 18. rocznica, gdy od nas na zawsze odeszła nasza Ukochana

DOROTKA MROWIEC
zamieszkała w Suchej Górze

Niechaj w sercach nas wszystkich pozostanie na zawsze. Z miłością wspominają mama i siostra z rodziną.

GŁ-687

MATRYMONIALNE

MAM SKOŃCZONE 56 LAT i bardzo chciałbym poznać miłą, sympatyczną i uśmiechniętą kobietkę, z którą fajnie można spędzać czas. Bardzo zapraszam do kontaktu. Kontakt proszę uprzejmie przesłać drogą listową do redakcji.

GŁ-282

WYSTAWY

CZ. CIESZYN, KONGRES POLAKÓW, ul. Grabińska 458/33: do 7. 12. wystawa pt. „Gustaw Fierla, życie i twórczość”. Czynna od wtorku do piątku w godz. 8.00-15.00.
CZ. CIESZYN, ZARZĄD GŁÓWNY PZKO, ul. Strzelnicza 28, korytarz wejściowy: do 22. 11. wystawa pt. „Z Adamowej dzichty. O życiu i twórczości Adama Wawrosza”. Czynna w godzinach otwarcia budynku.
MUZEUM HUTY TRZYNIECKIEJ i MIASTA TRZYŃCA, DUŻA GALERIA, ul. Frýdecká 387: do 18. 11. wystawa pt. „Historia jedne-

go miasta”. Czynna: wt-pt: w godz. 9.00-17.00, nie: w godz. 13.00-17.00.
▲ do 18. 11. wystawa Anny Zielińskiej pt. „Bryła i gest”: Czynna: wt-pt: w godz. 9.00-17.00; nie: w godz. 13.00-17.00.
▲ Galeria „Na Schodach”: do 18. 11. wystawa fotografii Mario Sikory pt. „Mario”. Czynna: wt-pt: w godz. 9.00-17.00; nie: w godz. 13.00-17.00.
PAŃSTWOWE POWIATOWE ARCHIWUM KARWINA, Frýštátská 55, Karwina-Frysztat: do 31. 12. wystawa pt. „Z trógły naszej starości”. Czynna: po, wt, śr, pt: w godz. 8.00-14.00.

CO ZA OLZA

KSIAŻNICA CIESZYŃSKA, ul. Mennicza 46, Cieszyn: do 29. 1. 2022 wystawa pt. „Uratować dla nauki i od zapomnienia – 120 lat historii Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego”. Czynna od wtorku do piątku w godz. 8.00-18.00, soboty w godz. 9.00-15.00.
WIEŻA PIASTOWSKA i ROTUNDA św. Mikołaja, Cieszyn: czynne codziennie w godz. 9.00-18.00.

PROGRAM TV

PIĄTEK 19 LISTOPADA

TVC 1

5.59 Studio 6 9.00 Krok od nieba (s.) 10.05 Duch z Canterville (film) 11.25 AZ kwiz 12.00 Południowe wiadomości 12.30 Sama w domu 14.00 Na tropie 14.25 Reporterzy TVC 15.15 Podróżomania 15.40 Niezwykłe losy 16.40 Łopatologicznie 17.30 AZ kwiz 18.00 Wiadomości regionalne 18.25 Gdzie jest mój dom? 18.55 Prognoza pogody, wiadomości, sport 20.15 Osada (s.) 21.15 13. komnata Jana Bendiga 21.45 Wszystko-party 22.40 Zawodowcy (s.) 23.35 Kryminolog (s.) 0.35 AZ kwiz.

TVC 2

5.59 Dzień dobry 8.30 Tajemnice ulicy Pokoju 9.20 Starożytne rzesze 10.10 Starożytne budowle 11.05 Kukułka 11.30 Królestwo natury 12.00 Wołga 13.00 Dzikie pustkowia Bawarii 13.55 Olbrzymie warsztaty naprawcze 14.45 Gulag, sowiecka historia 15.45 Życie za żelazną kurtyną 16.40 Piękne żywe zabytki 17.10 Niesamowite zwierzęce rodziny 18.05 Historia czeskiej żywności 18.25 Heydrich – ostateczne rozwiązanie 18.55 Rosja z lotu ptaka 19.50 Wiadomości w czeskim j. migowym 20.00 Głina (film) 21.55 Chleb, miłość i... (film) 23.35 River (s.).

NOVA

5.55 Śniadanie z TV Nova 8.50 Ulica (s.) 9.45 Pan profesor (s.) 10.55 Pościg 12.00 Południowe wiadomości 12.25 Krok za krokiem (s.) 12.45 Ogólniak (s.) 14.00 Dowody zbrodni (s.) 15.00 CSI: Kryminalne zagadki Miami (s.) 16.57 Popołudniowe wiadomości 17.30 Pościg 18.25 Ulica (s.) 19.30 Wiadomości, sport, pogoda 20.20 Czeski Słowik 21 22.50 Dziedzictwo Bourne'a (film) 1.20 CSI: Kryminalne zagadki Miami (s.).

PRIMA

6.20 Olimpiada Bolka i Lolka (s. anim.) 7.00 Nowy dzień 8.15 M.A.S.H. (s.) 8.50 Slunečná (s.) 10.15 Incognito 11.25 Strażnik Teksasu (s.) 12.25 Gliniarz i prokurator (s.) 13.25 Policja Hamburg (s.) 14.25 Powrót komisarza Rexa (s.) 15.25 Tak jest, szefie! 16.50 Policja w akcji 17.50 Nakryto do stołu! 18.55 Wiadomości, pogoda 19.55 Showtime 20.15 Czechy i Słowacja mają talent 22.00 Kochamy Czechy 23.50 Tak jest, szefie! 1.05 Policja w akcji.

SOBOTA 20 LISTOPADA

TVC 1

6.00 Zielnik 6.25 Łopatologicznie 7.20 Bajka 8.20 Bajka o hebanowym koniu (bajka) 9.15 Wspomnienie Koncertów Adwentowych 2020 9.35 Gejzer 10.05 Z pamiętników Sherlocka Holmesa (s.) 11.00 Wszystko-party 12.00 Z metropolii, Tydzień w regionach 12.25 Nasze hobby 13.00 Wiadomości 13.05 O sprytnym Jasiu (bajka) 14.20 Słonecznik (bajka) 15.00 Proszę nie kłekać, królewiczu (bajka) 15.35 Między nami złodziejami (film) 17.00 Losy gwiazd 17.55 Mieszkać jak... rodzinka 18.25 Chłopaki w akcji 18.55 Prognoza pogody, wiadomości, sport 20.10 StarDance XL... Kiedy gwiazdy tańczą 22.00 Mirosław Donutil w Lucernie 23.40 Komisarz Montalbano (s.).

TVC 2

6.00 Odkrywanie świata 6.50 Ludzkość – nasza wspólna historia 7.35 Wołga 8.30 Na rowerze 8.40 Kolumbia i jej kolonialne miasta 9.35 Konno po Czechach 10.05 Charles de Gaulle, lotniskowiec przyszłości 11.05 Auto Moto Świat

11.35 Obywatel Havel pracuje w browarze 12.45 Babel 13.15 Po Czechach 13.25 Cesarz-smok i jego rzesza 14.10 Chleb, miłość i... (film) 15.45 100 cudów świata 16.40 Błękitna krew 17.35 Cudowna planeta 18.30 Południowy Pacyfik 19.20 Piękne żywe zabytki 19.50 Wiadomości w czeskim j. migowym 20.00 Na ostrzu szpady (film) 22.10 Jack Strong (film) 0.15 Red Rock West (film) 1.50 Przygody nauki i techniki.

NOVA

6.25 Looney Tunes Show (s. anim.) 7.15 Scooby-Doo i brygada detektywów (s. anim.) 8.30 Krok za krokiem (s.) 8.50 Jorinda i Joringel (bajka) 10.05 SuperStar 12.10 Przyprawy 13.05 Dzwoni do TV Nova 13.45 Magazyn domowy 14.50 Pojedynek na talerzu 15.55 Ślub od pierwszego spojrzenia 17.15 Faceci w czerni III (film) 19.30 Wiadomości, sport, pogoda 20.20 Obudź się jutro (film) 22.45 Need for Speed (film) 1.15 Faceci w czerni III (film).

PRIMA

6.10 Olimpiada Bolka i Lolka (s. anim.) 6.35 Pieskie życie (s. anim.) 7.05 M.A.S.H. (s.) 8.10 Wyprawa z tatą 8.45 Autosalon.tv 9.55 Czechy i Słowacja mają talent 11.45 Kochamy Czechy 13.30 Gwiazdy nad głową (s.) 14.50 Diagnoza śmierci (film) 16.45 105% alibi (film) 18.55 Wiadomości, pogoda 19.55 Showtime 20.15 Gliniarz (s.) 22.50 Diagnoza śmierci (film) 0.50 Furia (film).

NIEDZIELA 21 LISTOPADA

TVC 1

6.00 Ciekawostki z regionów 6.25 Między nami złodziejami (film) 7.50 O wszystkowiedzącym lekarzu (bajka) 8.10 Uśmiechy Jany Dítětowej 8.50 Łopatologicznie 9.45 Kalendarium 10.00 Kamera na szlaku 10.30 Obiektyw 11.00 Życie na zamku (s.) 12.00 Pytania V. Moravca 13.00 Wiadomości 13.05 Mocarz i strachy (bajka) 14.00 Nie każda królewna chce wyjść za mąż (bajka) 14.50 Perły i róże (bajka) 15.20 Obcy ludzie (film) 16.25 Najlepszy interes mojego życia (film) 17.55 Zielnik 18.25 Co umiały nasze babcie, a o czym my zapomnieliśmy 18.55 Prognoza pogody, wiadomości, sport 20.15 Maria Teresa (s.) 22.00 168 godzin 22.35 Pěnička a Paraplíčko (film) 0.10 Sprawy detektyw Murdocha (s.).

TVC 2

6.00 Charles de Gaulle, lotniskowiec przyszłości 6.55 Krag zła Hitlera 7.50 Starożytne rzesze 8.40 Czechosłowacki tygodnik filmowy 8.50 Poszukiwania utraconego czasu 9.15 Czar Wenezueli 10.15 Nie poddawaj się plus 10.40 Nie poddawaj się 11.10 Słowo na niedzielę 11.15 Magazyn chrześcijański 11.45 Przez ucho igielne 12.10 Manu i Maciej podróżują po południowych Włoszech 12.40 Magazyn religijny 13.10 Niesamowite zwierzęce rodziny 14.05 Na pływalni z Milanem Uhde 14.35 Starożytne budowle 15.30 Bedeker 15.55 Powołanie: królowa 16.45 Przedsiębiorcy w kwarantannie 17.40 Historie XX wieku 18.05 Strony rodzinne 18.35 Rosja z lotu ptaka 19.20 Ciekawostki z regionów 19.50 Wiadomości w czeskim j. migowym 20.00 Wyjęty spod prawa Josey Wales (film) 22.20 Wenus w futrze (film) 23.55 Zdecydowałem się umrzeć 0.55 Świat w płomieniach (s.).

NOVA

6.05 Looney Tunes Show (s. anim.) 6.30 Tom & Jerry Show (s. anim.) 6.55 Scooby-Doo i brygada detektywów (s.

anim.) 8.05 Krok za krokiem (s.) 8.30 Sześciu zawsze sobie radę da (bajka) 9.40 Niesforna Zuzia (film) 11.40 Wimbledon (film) 13.30 Pielęgniarki (film) 14.55 Obudź się wczoraj (film) 17.25 Delikatne fale (film) 19.30 Wiadomości, sport, pogoda 20.20 SuperStar 22.55 Odlamki 23.30 Na własną rękę (film) 1.40 Pielęgniarki (film).

PRIMA

6.15 Olimpiada Bolka i Lolka (s. anim.) 6.40 Pieskie życie (s. anim.) 7.10 M.A.S.H. (s.) 8.05 II wojna światowa 9.20 Prima świat 9.50 Tajne rozdzielę z czeskiej historii 10.15 Być szefem w kilka minut 11.00 Partia Terezy Tomankowej 11.45 Poradnik domowy 12.30 Poradnik Pepy Libického 12.50 Poradnik Ládi Hruški 13.55 Gliniarz (s.) 16.20 Bajki dla Emy (film) 18.55 Wiadomości, pogoda 19.55 Showtime 20.15 Ženská na vrcholu (film) 22.40 Uczciwy złodziej (film) 0.40 Nieobliczalny (film).

PONIEDZIAŁEK 22 LISTOPADA

TVC 1

5.59 Studio 6 9.00 Z pamiętnika Sherlocka Holmesa (s.) 9.50 168 godzin 10.25 Osada (s.) 11.25 AZ kwiz 12.00 Południowe wiadomości 12.30 Sama w domu 14.00 Klatka (film) 14.15 Pěnička a Paraplíčko (film) 15.50 Krok od nieba (s.) 16.45 Podróżomania 17.15 AZ kwiz 17.40 Czarne owce 18.00 Wiadomości regionalne 18.25 Gdzie jest mój dom? 18.55 Prognoza pogody, wiadomości, sport 20.15 Raptus (s.) 21.20 Reporterzy TVC 22.00 Pogromcy długów 22.30 Anioły dnia powszedniego (film) 0.05 AZ kwiz.

TVC 2

5.59 Dzień dobry 8.30 100 cudów świata 9.25 Wołga 10.20 Szalony świat zimnej wojny 11.15 Babel 11.45 Afryka 12.35 Klucz 13.05 Południowy Pacyfik 13.55 Magazyn religijny 14.20 Gejzery i eliksiry 15.00 Przygody nauki i techniki 15.30 Kolumbia i jej miasta kolonialne 16.30 Olbrzymie warsztaty naprawcze 17.20 Bedeker 17.50 Władza i paranoja trzeciej rzeszy 18.50 Każdy Czech to hodowca 19.00 Właściele rzeczywistości 19.25 Czechosłowacki tygodnik filmowy 19.50 Wiadomości w czeskim j. migowym 20.00 Błękitna krew 21.00 Cesarz-smok i jego terakotowa armia 21.50 Melodia podziemi (film) 23.40 Buntownik z wyboru (film) 1.40 Queer.

NOVA

5.55 Śniadanie z TV Nova 8.40 Ulica (s.) 9.35 MasterChef Czechy 10.55 Pościg 12.00 Południowe wiadomości 12.35 Ogólniak (s.) 14.00 Dowody zbrodni (s.) 15.00 CSI: Kryminalne zagadki Miami (s.) 16.57 Popołudniowe wiadomości 17.30 Pościg 18.25 Ulica (s.) 19.30 Wiadomości, sport, pogoda 20.20 Spece (s.) 22.30 Policja Chicago (s.) 23.30 CSI: Kryminalne zagadki Miami (s.) 1.20 Dowody zbrodni (s.).

PRIMA

6.20 Olimpiada Bolka i Lolka (s. anim.) 7.00 Nowy dzień 8.10 M.A.S.H. (s.) 9.15 Gafy (s.) 10.20 Poszukujemy mamy i taty! 11.30 Strażnik Teksasu (s.) 12.30 Gliniarz i prokurator (s.) 13.30 Policja Hamburg (s.) 14.30 Powrót komisarza Rexa (s.) 15.40 Tak jest, szefie 16.50 Policja w akcji 17.50 Nakryto do stołu! 18.55 Wiadomości, pogoda 19.55 Showtime 20.15 Gwiazdy nad głową (s.) 21.35 Grubasy 22.40 Poszukujemy mamy i taty! 23.55 Być szefem w kilka minut.

POST SCRIPTUM

UŚMIECHNIJ SIĘ



WEHIKUŁ CZASU

Tak było...

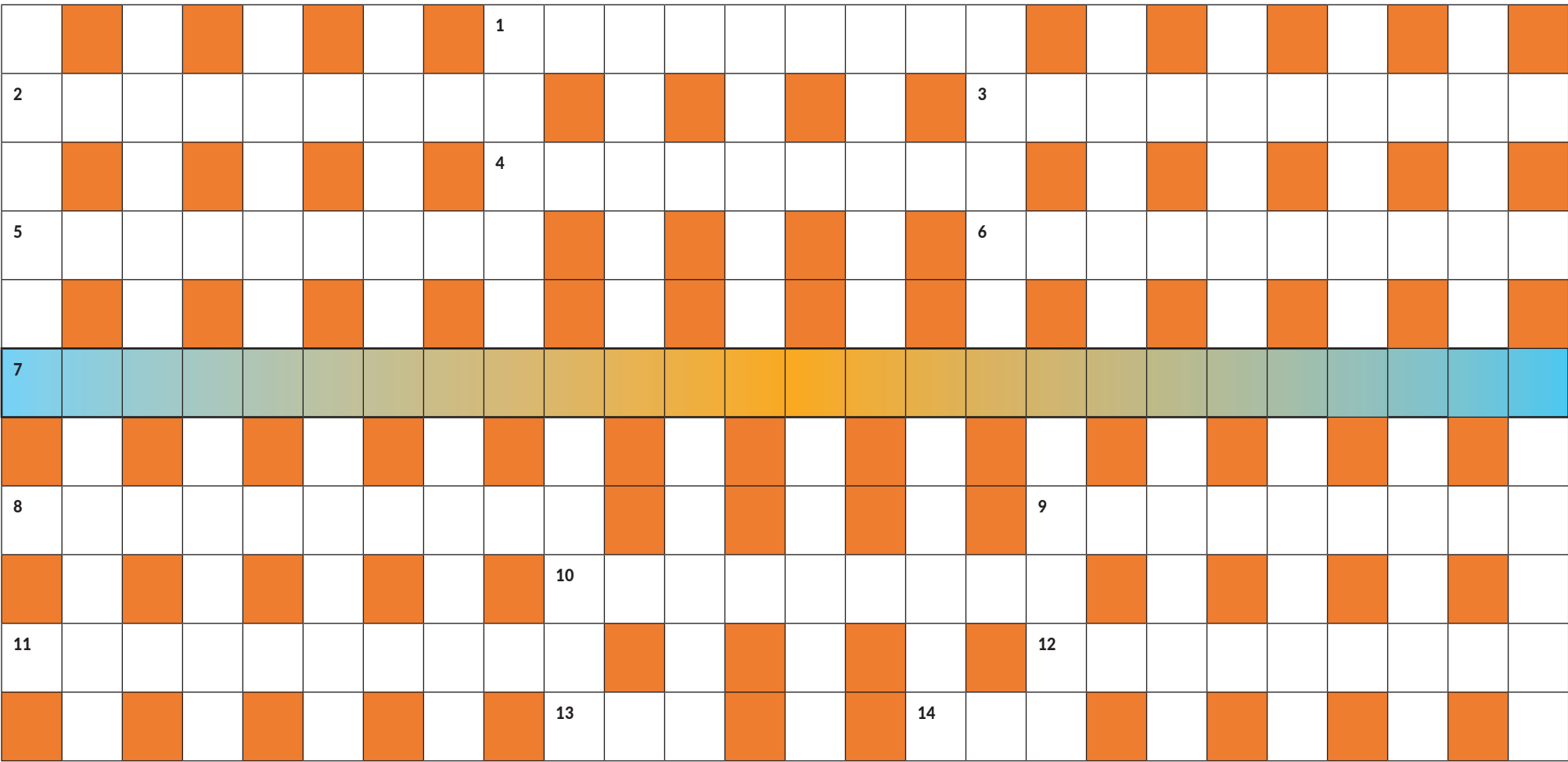


...tak jest

• Dziś prezentujemy archiwalną fotografię kościoła św. Alberta i Panny Marii Bolesnej w Trzyciu. Pochodzi ona ze zbiorów online Narodowego Archiwum Cyfrowego.

Czekamy na propozycje współczesnego ujęcia. W gazecie zamieścimy pierwsze bądź najlepsze zdjęcie, jakie dostaniemy. Fotografie prosimy wysłać na: dabkowski@glos.live bądź info@glos.live. Serdecznie zapraszamy do współpracy!

KRZYŻÓWKA KOMBINOWANA



Rozwiązaniem krzyżówki jest przysłowie chińskie...

- POZIOMO:**
- 1. byli żołnierz regularnych formacji wojskowych, oddziałów partyzanckich lub uczestnik ruchu oporu
 - 2. parlament Estonii, 1-izbowy
 - 3. rząd morskich, pelagicznych parzydełkowców (Siphonophora)
 - 4. analogiczny, taki sam, kubek w kubek
 - 5. naszyte na tkaninę wzoru wyciętego z innej tkaniny lub inaczej stosowanie
 - 6. osoba leniwa, która myśli tylko o tym, żeby się najeść
 - 7. **ROZWIĄZANIE DODATKOWE**
 - 8. określenie wykonawcze: jak najwolniej
 - 9. płynny nawóz azotowy
 - 10. angielska dynastia z czerwoną różą w herbie lub Burt (1913-1994), amerykański aktor filmowy

- 11. należący do Cycerona
 - 12. przymusowe ściągnięcie należności lub potocznie rozstrzelanie
 - 13. wymarły przodek bydła domowego
 - 14. samoloty Rogalskiego, Wigury i Drzewieckiego
- PIONOWO:**
- AKAPIT, ANONIM, BARTER, BOSTON, CETNAR, DIALOG, DRESAŻ, EGOIZM, GŁAZOW, GWICHT, HOLCUS, IDARED, IRKUCK, KOWBOJ, KRZAKI, KUJAWA, ŁAGIER, MADRYT, MODENO, NEOLIT, PISKLE, ŚLIWKA, TRYPEL, ULTRAS, YAMAHA, ZBIRSE
- Wyrazy trudne lub mniej znane:**
- ADAGISSIMO, AMONIAKAT, RIIGIKOGU

Wśród autorów poprawnych rozwiązań zostanie rozlosowana książka. Rozwiązania prosimy wysłać na e-mail: info@glos.live. Termin upływa w środę **1 grudnia**. Nagrodę książkową za poprawne rozwiązanie krzyżówki kombinowanej z 5 listopada otrzymuje **Tadeusz Szkandera z Jasienia**. Autorem dzisiejszego zadania jest Jan Kubiczek.

Rozwiązanie krzyżówki kombinowanej z 5 listopada:
JEŚLI WIERZY W SWOJE SNY